Nr 14. Kraków, Wtorek 11 Stycznia 1910. Rok XXIX.

# NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie: | półrocznie: | kwartalnie: | miesięcznie: |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 kor. 70 h. |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 kor. 50 h. | 3 . 20 |
| W Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 koron | 3 |
| W innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hal.: w Biurze dzienników A. Giszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.
*Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.*

Prenumeratę przyjmują:
Miejscowość: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Hesseloa. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedyńczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rongemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Słowy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Lukacs czy Khuen?

[Korespondencya „N. Reformy".]

Wiedeń, 10 stycznia.

Przesilenie węgierskie zaostrza się z każdym dniem. Misya Lukacsa zakończy się, jak już teraz powiedzieć można, zupełnem fiaskiem, które nikogo nie zadziwia. P. Lukacs, który uchodził za człowieka poważnego, zabawił się w donkiszoteryę polityczną. Emerytowany już od kilku lat polityk, widząc brak mężów stanu, którzyby byli gotowi w tak chaotycznej sytuacyi stanąć na czele gabinetu, zgłosił się jako kandydat i z niezmordowaną pilnością i wytrwałością prowadzi od blisko pół roku pertraktacye z wszystkiemi stronnictwami, akceptując po kolei każdy ich program. Wmawiał sobie i innym, że w taki prymitywny sposób zdoła przy pomocy wzbudzenia ambicyj portfelowych „rozwiązać przesilenie" i utworzyć gabinet. Wynik tych usiłowań jest znany. Stronnictwa dowiedziawszy się, w jaki sposób zostały w błąd wprowadzone i zmistyfikowane, odwróciły się z oburzeniem od Lukacsa, który nie mógł nawet znaleść 10 emerytowanych sekretarzy stanu, gotowych do objęcia tek w jego gabinecie. Tak samo nie mógł on sobie zapewnić ani jednego głosu w Sejmie węgierskim a prowizorium budżetowem.

Nie można zazdrościć p. Lukacsowi dzisiejszej jego audyencyi u cesarza. Ani jednego punktu przyjętych na się zobowiązań nie spełnił. Nie uspokoił stronnictw, lecz wywołał ogólne oburzenie. Nie może wykazać się poparciem najmniejszego stronnictwa, nawet zupełnego gabinetu nie mógł utworzyć.

Czy monarcha po tych antecedencyach i nadal powierzy misyę rozwikłania sytuacyi p. Lukacsowi, jest bardzo wątpliwem. Nie wiadomo też, na czemby ta misya polegać miała. Do rokowań p. Lukacs okazał się niezdolnym i zbyt się już skompromitował; z parlamentem więc rządzić nie może, tak, że pozostałaby mu tylko jedyna misya rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. Ale kampania wyborcza z p. Lukacsem na czele, to najpewniejsza przegrana dla rządu. P. Lukacs, który jest uosobieniem bezcharakterowości politycznej, który jednego dnia godził się na unię personalną, a drugiego na dualizm nie porwie za sobą kraju do walki przeciw wszystkim innym stronnictwom. Jeśli przyjdzie do rozwiązania Sejmu węgierskiego — a jest to rzeczą nieuniknioną — to będziemy świadkami niebywale gwałtownej i namiętnej walki wyborczej. Wybory będą zarazem walną bitwą między zwolennikami dualizmu a partyą niezawisłości. Różne odcienie w każdym z obu obozów znikną, aby z tem większą siłą rzucić się na przeciwnika. Hr. Stefan Tisza z całą właściwą sobie gwałtownością i bezwzględnością rozpoczął już kampanię i pogodził się z hr. Andrassym, z którym razem wyruszy na pole walki wyborczej, a tak samo mówią o możliwości pogodzenia się Justha z Kossuthem przynajmniej na czas wyborów. P. Lukacs wyszedłby z takich wyborów jeszcze bardziej ośmieszony, niż z dotychczasowej swej „akcyi", tak, że trudno uwierzyć, aby jemu przypadła jeszcze jakakolwiek misya, w szczególności misya rozwiązania Sejmu węgierskiego. Kto zaś jest tym „mężem przyszłości" na Węgrzech, do tej chwili nie wiadomo. Być może, że przecież hr. Khuen-Hedervary, czekający już niecierpliwie na powołanie, otrzyma misyę przeprowadzenia wyborów. Uchodzi on bowiem reputacyą słynnego „technika wyborczego" Sz.

Tel. „N. Reformy".

Budapeszt, 11 stycznia.

Uważają tu za pewne, że hr. Khuen-Hedervary obejmie misyę utworzenia gabinetu i odrazu rozwiąże parlament. Hr. Khuen-Hedervary dąży do sfuzyowania stronnictw, należących do obecnej koalicyi, na podstawie programu pracy, zatwierdzonego przez cesarza.

Hr. Khuen-Hedervary chce prowadzić walkę wyborczą wspólnie z obu stronnictwami koalicyjnemi przeciw partyi Justha.

Krążą też pogłoski, że dr Wekerle wypracował nowy projekt rozwikłania przesilenia.

## Stan wychowania publicznego w Galicyi.*)

(Szkoły przemysłowe handlowe i szkoły przemysłowe uzupełniające).

W r. 1907/8 dla nauki przemysłowej i handlowej istniały w Galicyi następujące zakłady państwowe: 1) wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie, 2) szkoła przemysłowa we Lwowie, 3) i 4) szkoły zawodowe przemysłu drzewnego w Zakopanem 5) szkoła ślusarska w Świątnikach (pow. podgórski), 6) szkoła zawodowa przemysłu żelaznego w Sułkowicach (pow. myślenicki) i 7) Akademia handlowa (wyższa szkoła handlowa) we Lwowie.

Wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie składała się ze szkoły przemysłowej z wydziałami budownictwa, mechaniki technicznej i chemii, dalej z oddziału przemysłu artystycznego w zakresie malarstwa dekoracyjnego, rzeźby dekoracyjnej i stolarstwa artystycznego, wreszcie ze szkoły przemysłowej uzupełniającej dla pomocników i terminatorów przemysłowych. Nadto odbywały się w szkole tej w r. 1907/8 następujące kursa specyalne: 1) kurs czteromiesięczny dla obsługujących maszyny i kotły parowe (42 uczestników), 2) kurs dwumiesięczny dla maszynistów kolejowych (14 uczestn.), 3) kurs pięciomiesięczny dla czeladników malarzy dekoracyjnych (15 uczestn.), 4) kurs 6 tygodn. dla gorzelników praktycznych (15 uczestn.) i 5) kurs siedmiomiesięczny dla terminatorów malarskich (50 uczestn.).

„Wyższa szkoła przemysłowa — czytamy w sprawozdaniu Rady szkol. kr. — miała zwyczajnie liczną frekwencyę, świadczącą o zaufaniu społeczeństwa do szkoły i o przeświadczeniu, że ona dobrze spełnia swoje zadanie, oddając od szeregu lat zastępy młodzieży, zdolnej do usług na polu pracy przemysłowej w kraju naszym". Do szkoły przemysłowej krakowskiej uczęszczało ogółem (wraz z kursami specyalnemi) 530 uczniów (w r. 1906/7 494). Do wyższej szkoły przemysłowej zapisało się 203 uczniów (78 na I kurs, wspólny dla wszystkich, 46 na wydział budowniczy, 46 na wydział mechaniczny, a 33 na chemiczny); na oddział przemysłu artystycznego 29, a do szkoły uzupełniającej 162. Do egzaminu głównego (dojrzałości) z końcem roku szkolnego przystąpiło 25 abituryentów (9 z wydziału budownictwa, 9 z wydz. mechanicznego, i 7 z wydz. technicznego).

Szkoła przemysłowa we Lwowie liczy obecnie oddział przemysłu budowlanego dla murarzy, cieśli i kamieniarzy, oddział przemysłu artystycznego dla mężczyzn i kobiet, połączony z warsztatami i pracowniami, salę publiczną rysunków i modelowania, wreszcie szkołę przemysłową uzupełniającą z nauką rysunków zawodowych dla przemysłu budowlanego, dla przemysłu metalowego i dla przemysłu artystycznego. Przy szkole urządzono w r. 1908 kurs nauki wyrobu koronek klockowych dla dziewcząt wiejskich, oraz zawodowy kurs gospodnio-szynkarski dla kelnerów. Uczniów lwowska szkoła przemysłowa wraz z kursami specyalnemi miała w r. 1907/8 520 (w r. 1906/7 — 557); oddział budowniczy liczył 151 uczniów, oddział przem. artystycznego 137, oddział haftów i koronek 45, sala publ. rysunków i modelowania 109, a szkoła uzupełniająca 78. Na oddział budowniczy chodziło 115 murarzy, 12 cieśli, 4 kamieniarzy, 17 ślusarzy budowlanych, 3 stolarzy budowlanych. Na oddział przemysłu artystycznego uczęszczało 39 malarzy dekor., 13 rzeźbiarzy dekor., 9 snycerzy, 10 stolarzy mebl., 9 tokarzy i 57 ślusarzy artyst.

Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem krzewi znajomość, poczucie i poszanowanie sposobu budowania i zdobienia wyrobów drzewnych, właściwego ludowi tatrzańskiemu. Obejmuje ona następujące oddziały: a) szkołę zawodową, składającą się z oddziałów stolarstwa meblowego, tokarstwa, ciesielstwa i stolarstwa budowlanego, snycerstwa ornamentalnego i snycerstwa figuralnego, b) szkołę przemysłową uzupełniającą dla terminatorów, c) publiczną salę rysunków dla kobiet i mężczyzn, oraz d) salę rysunków dla uczniów szkół ludowych. Szkoła ta liczyła w r. 1907/8 — 147 uczniów (w r. 1906/7 — 165), a to zwyczajnych 74, hospitantów 4, w szkole uzupełniającej 34, w publicznej sali rysunków 15, w sali rysunków dla uczniów szkoły ludowej 20.

Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Kołomyi obejmuje działy: stolarstwa meblowego, tokarstwa, ciesielstwa połączonego ze stolarstwom budowlanem i snycerstwa figuralnego i ornamentalnego. Nauka teoretyczna w tej szkole obejmuje także język ruski. — Wyroby szkolne opierają się przeważnie na sposobie huculskim przyozdabiania sprzętów i innych przedmiotów z drzewa. Uczniów szkoła kołomyjska w r. 1907/8 miała — 72 (zwyczajnych 52, w sali publicznej rysunków 20); w r. 1906/7 było w szkole tej uczniów 86. Przy szkole istnieje internat.

Szkoła ślusarska w Świątnikach w roku 1907/8 liczyła 72 uczniów zwyczajnych, ukończyło ją w tym roku 14 uczniów.

Szkoła przemysłu żelaznego w Sułkowicach licząca 2 oddziały: kowalski i ślusarski miała w r. 1907/8 uczniów 37 (zwyczajnych 35, 2 hospitantów). Ukończyło ją w tym roku 6 uczniów.

Akademia handlowa we Lwowie obejmuje: 4-klasową wyższą szkołę handlową, tudzież 3-klasową szkołę handlową uzupełniającą, przeznaczoną dla kształcenia praktykantów handlowych. Prócz wymienionych działów obejmowała nauka szkolna także rozmaite kursa buchalteryjne, a mianowicie: kurs dla dorosłych (97 uczestników), kurs dla majstrów (17 majstrów) i kurs kształcenia nauczycieli szkół handlowych uzupełniających (15 uczestników). Do akademii handlowej w r. 1907/8 ogółem zapisało się 229 uczniów (w r. 1906 — 242), w tem 115 do wyższej szkoły handlowej, 90 do szkoły handlowej uzupełniającej, a 24 na kurs dla dorosłych.

Wielu uczniów szkół przemysłowych, krakowskich i lwowskich, oraz szkoły zakopiańskiej, otrzymało przez wakacye praktykę w krajowych instytucyach przemysłowych z dobremi rezultatami.

Ogółem 7 tych szkół miało frekwencyę 1607 uczniów, a uczyło w nich 153 nauczycieli, 30 werkmistrzów i pomocników.

Szkół przemysłowych uzupełniających w roku 1907-8 było 57 w 41 miastach 10 we Lwowie, 6 w Krakowie, po 2 w Kołomyi i Przemyślu). Do szkół tych zapisało się ogółem 7.270 uczniów, pozostało do końca roku szkolnego 6.191, to jest 85·18 procent, cel nauki osiągnęło 4.616 uczniów, nie klasyfikowano 1.068. Nauczycieli uczyło w szkołach przemysłowych uzupełniających 531. Najwięcej uczniów zapisało się do szkoły w Krakowie na Kleparzu (359), najmniej do szkoły cukierniczej w Krakowie (34) i do szkoły w Chrzanowie. Przy 8 szkołach przemysłowych uzupełniających był kurs rysunkowy, przy 6 oddział handlowy. — Klas w tych szkołach było razem 211.

W roku 1806-7 do szkół tych zapisało się ogółem 6.972 uczniów, czyli o 298 mniej, niż w roku 1907-8, liczba uczniów, pozostałych do końca roku, zwiększyła się w r. n. 1907-8 o 335 (5·7 procent), w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Z liczby 6.191 uczniów, którzy pozostali w roku 1907-8 do końca roku w szkołach przemysłowych uzupełniających, pracowało w przemyśle budowlanym 728, w przemyśle mechanicznym 579, w przemyśle artystycznym 226, w przemyśle przyodziewczym i tkackim 995, w przemyśle kupieckim 324, a w innych rodzajach przemysłu (na przykład fryzyerzy, ogrodnicy itd.) 136. *K. B.*

*) Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1907-8.

## Rozwój ekonomiczny Rusinów.

Walka o reformę wyborczą do parlamentu i wybory były u Rusinów okresem największego wybujania agitacyi politycznej, która przy niskim poziomie oświaty ogromnej większości ludu ruskiego musiała zwyrodnieć w demagogię wyjątkowo niesumienną, posługującą się najchętniej obietnicami natychmiastowego rozdziału „lisów i pasowysk" wobec ludu, a budzeniem złudnych nadziei na niezwykłe jakieś sukcesy parlamentarne wśród inteligencyi. Pierwsze występy posłów ukraińskich w parlamencie ludowym nosiły też wyraźne cechy takiego chorobliwego podniecenia, wyrażającego się w nadmiernej i niczem realnem nieuzasadnionej ufności we własne rzekome siły. Koncerty posłów ruskich w parlamencie, intermezza z rozbijaniem pultów i głów, wreszcie pamiętne występy oratorskie słynnego Budzynowskiego, stanowią niezbity dowód tego faktu.

Zbrodnia kwietniowa stanowiła niejako punkt kulminacyjny i zwrotny zarazem w tej niebezpiecznej chorobie, której po wyborach uległa zbiorowa psychika ruska. I aczkolwiek fakt tej zbrodni obudził w szerokich warstwach ruskich nieukrywane wprost zadowolenie, a nawet „entuzyazm", jak twierdzi klasyczny chyba świadek prof. Hruszewski w niedawno streszczonym przez nas artykule swoim o rezultatach dotychczasowej polityki posłów ruskich w Sejmie i parlamencie, to jednak był on zarazem momentem pewnego otrzeźwienia, które po kilkunastomiesięcznej psychozie przyszło teraz w postaci upowszechniającego się coraz bardziej przeświadczenia, że droga, która doprowadziła jednego najmniej na egzaltacyę nacyonalistyczną odpornego młodzieńca w bezpośrednie pobliże szubienicy, nie jest drogą, którą naród młody, pod każdym względem początkujący i ubogi mógłby dojść do jakichkolwiek pozytywnych zdobyczy.

Dlatego też równocześnie z entuzyazmem dla zbrodni Siczyńskiego budzi się w społeczeństwie ruskiem całkowita nieufność do metod „rewolucyjnych", które mu tak długo zachwalali rozmaici Budzynowscy i Petryccy. Kierownicy zaś polityki ruskiej bardzo energicznie zmieniają kurs i z nieprzejednanych wrogów polskości, w jakiejkolwiek jej postaci, stają się piewcami rozumu i taktu politycznego nowego namiestnika dra Bobrzyńskiego. W nowym tym kierunku posłowie ruscy dochodzą do tego, że jeden z najbardziej nieprzejednanych z pośród nich — ataman pokucki dr Kiryło Trylowski, występuje w parlamencie z komplementami dla następcy ś. p. hr. Potockiego, a w Sejmie podczas pierwszej jego sesyi posłowie ruscy uderzyli w tony tak pojednawcze i uprzejme, że niektórzy polscy optymiści zaczęli już marzyć o pojednaniu i złotej zgodzie.

W tej atmosferze rekonwalescencyi po napadzie ostrego szału „zdobywczego" rozwija się coraz bujniej idea ekonomicznego rozwoju i pracy organicznej. Zjazd ekonomiczny, urządzony w roku 1908 ku uczczeniu czterdziestoletniego jubileuszu „Proświty", będąc wynikiem tej zmiany usposobień wśród ogółu ruskiego, staje się dlań zarazem jednym z najsilniejszych bodźców do pracy na polu wzmocnienia ekonomicznego.

Rezultaty tej pracy nie dały na się długo czekać. W jesieni roku ubiegłego Rusini urządzają wyłącznie swoją wystawę mleczarsko-rolniczą w Stryju. Sukces jej jest powszechnie znany. Przy sposobności tej wystawy okazało się przedewszystkiem, że ruch kooperacyjny wśród Rusinów ma szczególniej pomyślne szanse rozwoju i że na tem polu zdołali oni osiągnąć w bardzo krótkim czasie wprost zdumiewające rezultaty. Przyczyniły się do tego naturalnie te kapitały, które włościanin ruski nauczył się przywozić ze swej zarobkowej emigracyi poza granice kraju. Ale gruntem, który okazał się tak żyznym dla rozwoju kooperatyw ruskich, pozostaje zawsze ten sam zwrot, dokonany w usposobieniu ogółu, rozczarowanego do zbyt gwałtownej i awanturniczej polityki jego posłów parlamentarnych.

Ośrodkiem ruskiego ruchu kooperacyjnego jest „Krajowy Związek rewizyjny" (krajewyj Sojuz rewizyjnyj), który w r. 1907 liczył 88.842 członków, skupionych w 127 spółkach, miał zaś obrotu 123,405.741 koron. W dwa lata później, z końcem roku ubiegłego ten sam Związek liczył już przeszło 100.000 członków, 312 spółek a obroty jego osiągnęły sumę 200 milionów koron. Jak zaś szybko rozwija się ruch kooperatywny wśród Rusinów, świadczy fakt, że jeszcze w roku 1904 Związek wspomniany liczył zaledwie 84 spółki, czyli że w ciągu sześciu lat liczba ich pomnożyła się prawie czterokrotnie, w ostatnim zaś roku przyrost ich wynosi 27·56 procent.

Do związku rewizyjnego nie należą jednak wszystkie spółki ruskie. Niema tam przedewszystkiem spółek moskalofilskich. A także wiele spółek ruskich należy do organizacyj polskich, lub utrakwistycznych jak Patronat lub Tow. Kółek rolniczych.

W ścisłym kontakcie ze Związkiem rewizyjnym pozostaje „Krajowy Związek kredytowy", spełniający zadanie kasy centralnej, należących do Związku rewizyjnego spółek zarobkowych. Z końcem roku ubiegłego Związek kredytowy liczył przeszło trzy tysiące spółek jako swoich członków, obrót zaś jego przekroczył sumę 40 milionów koron.

Druga ważna instytucya ekonomiczna Rusinów „Narodna Torhowla", będąca zarazem centralnym związkiem ruskich spółek handlowych, rozwija się również bardzo pomyślnie. Obrót jej wynosił w roku ubiegłym blisko 10 milionów koron.

Przed dwoma laty powstał jeszcze jeden Związek ruski, mianowicie krajowy Związek gospodarczo-mleczarski, który z końcem roku 1909 liczył spółek mleczarskich przeszło pięćdziesiąt. O produkcyi Związku na rok ubiegły nie podano jeszcze dokładnych cyfr. Pewne jednak pojęcie o niej może dać fakt, że w r. 1908, kiedy Związek ten liczył dopiero 25 spółek, dostarczył on mleka 2,275.260 litrów, wyrobił masła 90.050 kg. i wypłacił za nie 191.802 koron.

Na listopad r. b. projektują Rusini urządzenie kongresu poświęconego sprawom kooperacyi. Celem tego kongresu będzie uświadomienie jak najszerszych warstw w dziedzinie pracy współdzielczej.

Wspomnieć jeszcze wypada o powstałej przed niespełna rokiem nowej organizacyi „Silskij Hospodar", będący ruskiem krajowem Towarzystwem gospodarczem. W ciągu pół roku Towarzystwo to założyło 70 filij po wszystkich miastach i

---

Ludwik Stasiak.

## MAŁOMIESZCZANIE.

Powieść humorystyczna.

44 (Ciąg dalszy.)

Westchnął Piołun odruchowo, elementarnie:

— Adwentowski!

Mówił dalej cicho pan Walenty:

— Wiecie, kochany sąsiedzie... Ja nie chcę rozdrapywać rany. Serce się zagoiło, pająk czasu zaprządł ranę. Adwentowski popełnił na mnie straszną zbrodnię.

— Wybory.

— Nie o wybory się rozchodzi.

— O cóż więc?

— Przecie sąsiad wie. Mówiliśmy... Gazeta...

— Niby, że Adwentowski pisał?

— On pisał.

Zerwał się Nuroń wzburzony. Mówi ze zgrozą:

— Oszczerstwo i kłamstwo!

— Któż więc?

Nuroń nie odrzekł nic. Twarz jego wykrzywiła się śmiechem, ruszył ramionami, podał rękę Piołunowi i rzekł:

— Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

I odszedł. Został niemy pan Piołun. Idzie przez ulicę jak błędny. Oczywiście pod pipę idzie. Łykiem wina mdlejące ciało posilić, to biedne ciało łamane deklinacyą o jego synu, złamane wszystkiemi siedmioma przypadkami. Zdaniami, w których podmiotem był jego syn i panna Adwentowska! Zdaniami, w których podmiot pannę Adwentowską z przedmiotem jego synem, łączono orzeczeniem odmienianem przez wszystkie czasy, tryby i okoliczności. — Trzeba posilić ciało, które ukąsiła żmija korespondencyi. Wszedł pod pipę. Pustka zupełna. Wino, zamiast ochłodzić krew, jeszcze bardziej ją rozgrzało. Płonie ta krew pożarem wspomnień, pożarem hańby i pośmiewiska... Ktoś się zjawił przy szynkwasie. Kto? Jakby dobry los go przyniósł...

— Bombardonista.

— Całuję rączki panu radcy.

— Odsiedziałeś?

— Wcale nie siedziałem.

— Jakto?

Adwentowski w ciemności nie widział nic. Nie rozpoznał nikogo.

Obejrzał się dookoła pan Piołun. Żywej duszy. Rzekł pan Walenty cichutko.

— Przyjdź za mną na chwilę do sali bilardowej.

Wszedł bombardonista za chwilę do sali bilardowej.

— Nikogo niema.

— Jakby sklep wymarł.

— Zamknij wszystkie drzwi.

Chwila ciszy przerywanej zgrzytaniem zamków.

— Wydobył pan Walenty Piołun portfel z kieszeni i rzekł pomrukiem nadciągającej burzy:

— Korespondencyę pisał Jakób Osika, ogniomistrz straży pożarnej.

* * *

Jest panu Walentemu lżej. Z portfelu banknot ubył, ale ze serca cetnar spadł, cetnar ubył. Będą kości trzeszczeć? Będzie łamanie ziober? Niechże będzie. Cierpiał ten, o kim gazeta pisała, no to teraz będzie cierpieć ten, co w gazecie pisał. Uczucie ulgi. Żeby jeszcze o tej sikorze Zosi Adwentowskiej zapomnieć! Miał pan Walenty uczucie człowieka, który idzie nagi przez las, bąki tną, ślepcie tną, komary tną... Przy rozrywce zapomni o wszystkiem. Słonko pochyla się ku lasowi, w czytelni znajdzie się kółeczko do preferansa, przy kartach, przy rozmowie zapomni o tnących go bąkach i ślepciach.

— Dzień dobry panom.

— Pan Walenty! Jakto dobrze, że pan idzie. Siada pan?

— Dobrze. Ale tanio. Po cenach familijnych. Z ograniczonym żydkiem.

— Tylko po cenach familijnych gramy.

Siadł pan Walenty do kart; pierwszy raz rozdano karty, pierwszy raz do rąk karty wziął, gdy weszła do czytelni codzienna partya taroka. Kierownik parowej cegielni, kupiec z rynku i naczelnik hipotecznej kancelaryi. Nie widzi ich pan Walenty, plecami do nich zwrócony, słyszy jednak dokładnie rozmowę:

— Nakoniec powiem panom nowinę. Najświeższą nowinę — powiada naczelnik kancelaryi.

— No.

— Będziemy w Węgierskiem Ujściu mieć wesele.

— Czyje?

— Panny Zosi Adwentowskiej.

— Z kim?

Obrócił się pan Walenty Piołun, oczy w ludzi, siadających do taroka, wlepił.

— Z kim? — pytają wszyscy.

— Z kim? — pyta się pan Walenty umierającym, głupim okropnie, silącym się na śmiałość głosem.

— Pan, panie Walenty, o niczem nie wie?

— Ja o niczem nie wiem.

— Sądziłem... mniemałem... — jąka się naczelnik hypoteki.

— Mówże pan, z kim będzie wesele panny Zosi?

Z kolei naczelnik miał umierający, głupi, a silący się na śmiałość głos.

— Z kimże? — pyta uporczywie pan Piołun.

Roznosiciel bajek zdobył się na myśl, zdobył się na bezczelność. Mówi:

— Z panem Władysławem Piołunem.

Powstał pan Piołun...

— Z moim synem?

— Dwóch Władysławów Piołunów niema.

Pan Walenty rzekł sucho:

— Dziękuję panu za wiadomość. Mnie ona dotyczy, a jednak ja o niej nic nie wiedziałem. Pan zna lepiej sąsiedzkie sprawy, aniżeli sąsiedzi sami...

— Pana teatr nie obchodzi?

— Jaki teatr?

Małomiejski kabotyn stał już na pewnym gruncie, rad, że silnym sterem kłamstwa rozmowę na pożądany tor sprowadził. Rzekł z akcentem:

— To pan trudnisz się sąsiedzkiemi sprawami, pan wiesz, co u kogo w garnku na obiad gotują. Pan się trudnisz bajkami, ja tylko teatrem. Ja mówiłem o teatrze amatorskim...

— Pan mówiłeś o weselu panny Adwentowskiej.

— Tak jest. O weselu panny Adwentowskiej z panem Władysławem Piołunem. Dziś będzie to wesele...

— Gdzie?

— Na scenie. Jeszcze jakie! Cześnik każe pana młodego przemocą do ołtarza zaprowadzić...

Pan Piołun był pokonanym. Był pokonanym, a przecież czuje, że ta klęska, to olbrzymie zwycięstwo. Dyplomaci między jednym, a drugim grzecznym wyrazem całe zdania słyszą, dziennikarze między drukowanemi wierszami czytać umieją, on, pan Walenty, czuje, że mu plewami oczy zasypują, że deklamujący kabotyn, co innego chciał powiedzieć, a co innego mówi. Jako lis, kitą się zastawił, sianem się wykręcił, oczy mu zamydlił. Patrzą zamydlone oczy na karty, nie widzi pan Walenty puli, nie widzi renansu, ani kotła mizerkowego, na ośm pik leżał cztery razy, potem szedł na dziewięć karo i leżał, wreszcie przy końcu dostał kontrę na mizerkę, piętnaście koron niepotrzebnie zapłacił. Wściekłość w nim goreje, chciał z mydłkiem-kabotynem po grze jeszcze raz rozmowę zacząć, do muru go przycisnąć, słowo wydobyć, awanturę zrobić, — nie udało się, do czytelni weszła służąca. (C. d. n.)

miasteczkach Wschodniej Galicyi, a obecnie czyni energiczne przygotowania do rozpoczęcia wielkiej akcyi ekonomicznej w całem społeczeństwie ruskiem.

Taki jest bardzo zresztą niepełny i niedokładny obraz rozwoju ekonomicznego Rusinów. Świadczy on o stałym ich postępie na tem najważniejszem polu życia narodowego, który bynajmniej nie potwierdza stereotypowych biadań ruskich nad tem, że pod „panowaniem“ polskiem grozi im całkowita zagłada...

Ładna „zagłada“, której Rusini galicyjscy powinni życzyć jak najgoręcej swoim braciom po tamtej stronie granicznego kordonu...

## Alarmy wojenne w Rosyi.

Strach przed bliską ponowną wojną z Japonią wzrasta w szerokich sferach społeczeństwa rosyjskiego, mimo wszelkich uspakajających zapewnień rządu, że stosunki rosyjsko-japońskie są zupełnie normalne.

Strach ten nie jest też zupełnie bezzasadnym. Prasa rosyjska coraz częściej przynosi z Dalekiego Wschodu wieści w najwyższym stopniu niepokojące. Ludność Wschodniej Syberyi żyje w ciągłej panice. Komendanci wojsk tamtejszych ślą alarmujące sprawozdania do Petersburga.

Mimo to rząd rosyjski zapewnia uparcie, że na syberyjskich brzegach Oceanu Spokojnego panuje całkowity spokój. Zapewnieniom tym nikt jednak nie daje wiary, a w ostatnich dniach zaszedł wypadek, który tę nieufność powszechną do zapewnień rządu jeszcze bardziej utwierdzi.

Oto szef oddziału dla spraw Dalekiego Wschodu w petersburskiem ministerstwie spraw zagranicznych p. De Plancon, otrzymał nagle dymisyę za to, że przedłożył ministrowi wojny, a równocześnie także prasie memoryał, w którym dowodzi, iż Japonia przygotowuje się do rychłego ponownego ataku na Rosyę, i że stanowisko Rosyi w Azyi wschodniej nie da się utrzymać.

Jeżeli się zważy, że p. de Plancon, jako szef departamentu wschodnio azyackiego w ministerstwie spraw zagranicznych, musi być najlepiej chyba poinformowany o obecnej sytuacyi na Dalekim Wschodzie, to fakt, że on właśnie wystąpił z fatalnym dla siebie memoryałem o położeniu Rosyi na Dalekim Wschodzie, musi się uznać za bardzo znamienny i ogólno-rosyjską opinię o nieuchronności ponownej wojny z Japonią w kategoryczny sposób potwierdzający.

Okoliczność zaś, że De Plancona nagrodzono za jego czujność natychmiastową — dymisyą, świadczy znowu o panice, w której żyje rząd rosyjski ze względu na swoje stosunki kredytowe za granicą, które w razie potwierdzenia się pogłosek wojennych uległyby bardzo niekorzystnej dla Rosyi zmianie. Obawa przed utratą kredytu jest w tej chwili dla rządu rosyjskiego większą, niż obawa przed inwazyą japońską. Dlatego też stara się on zamaskować drugą, aby nie narażać się na pierwszą...

Strusi ten jednak system, który w sprawie Dalekiego Wschodu stosuje p. Izwolski — nie zmienia w niczem faktu, że ludność Dalekiego Wschodu zachowuje się obecnie tak, jakby wojna miała lada dzień wybuchnąć.

Prasa petersburska stwierdza, że w ostatnich czasach daje się zauważyć tłumna emigracya ze wschodniej Syberyi do stolic i Rosyi eropejskiej. Każdy, kto może, stara się jak najspieszniej zlikwidować swoje interesy na Dalekim Wschodzie, którego grunt zaczyna coraz dotkliwiej parzyć rosyjskie stopy...

Forsowne zbrojenia Chin budzą także uzasadnioną zresztą podejrzliwość w Rosyi. Postępowanie rządu chińskiego wygląda tak, jakby oczekiwał on jakichś wydarzeń i chciał być na wszelki wypadek przygotowanym... Najbardziej jednak niepokoi nawet oficyalne sfery petersburskie pośpiech, z jakim Chiny budują przy pomocy wyłącznie własnego kapitału kolej z Urczy do Kiachty. Kolej ta, która połączy granicę syberyjską z Południową Mongolią, ma ogromne znaczenie strategiczne, ponieważ umożliwi Chinom rzucenie w danym razie całej jazdy czecharskiej na pogranicze syberyjskie. Jazda to zorganizowana, podobnie jak rosyjscy kozacy, zamieszkuje Czecharyę, t. j. Południową Mongolię, jest dobrze uzbrojona i uchodzi w oczach znawców za doskonałą kawaleryę. Nagłe jej pojawienie się w Syberyi centralnej w pobliżu rosyjskiej linii kolejowej miałoby dla Rosyi w razie jej wojny z Japonią skutek wręcz straszliwy. Jedyna bowiem arterya, łącząca Rosyę z terenem wojny byłaby w każdej chwili narażoną na przecięcie w samym środku, jeszcze przed jeziorem Bajkalskiem.

Wszystkie te fakta znane powszechnie i żywo komentowane stanowią zupełnie dostateczną podstawę do obaw, których tylko rząd rosyjski nie chce uparcie podzielać, w czem dokładnie naśladuje siebie samego z przed roku 1904. —

## Kronika wiedeńska.

(Balon pasażerski. — Jazda za 100 kor. — Automobile fiakry. — Dzieje fiakra wiedeńskiego. — Sprawa Hofrichtera. — Głosy prasy. — Z karnawału.)

[x.] Wiedeń zaczyna praktycznie zajmować się aeronautyką. Oto z powodu wystawy łowieckiej, która zostanie otwarta w maju b. r., pomiędzy rozmaitemi przedsiębiorstwami okolicznościowemi powstanie przewożenie wycieczkowców za pomocą balonu sterowego na linii Prater—Kobenzl i napowrót. Prace konstrukcyjne nad tym balonem, który będzie typem przejściowym pomiędzy niemieckim balonem wojskowym „Gross“, a balonem sterowym „Lebaudy“, są już na ukończeniu. Komitet, na którego czele stoi burmistrz dr Lueger, odbędzie w najbliższych dniach posiedzenie, ażeby zająć sprawą finansową przedsiębiorstwa i rozdaniem dalszych robót.

Koszta budowy balonu wyniosą około 100.000 K. ale komitet ma ułatwione zadanie z tego powodu, ponieważ ministerstwo wojny oświadczyło, że pod pewnemi warunkami nabędzie po zamknięciu wystawy wspomniany balon na własność armii. Przewożenie pasażerów podczas wystawy łowieckiej odbywać się będzie od wczesnego ranka do zmroku za każdym razem, gdy zbierze się pewna liczba chętnych do jazdy. Balon obok załogi, złożonej z dwóch osób, będzie mógł zabrać 4 pasażerów. Cena jazdy wyniesie prawdopodobnie 100 koron. Założone zostaną na razie dwa hangary, jeden na łące jezuickiej w Praterze, drugi obok folwarku Kobenzl, ale jazda nie będzie odbywać się w prostej linii, co trwałoby zaledwie kilka minut, lecz „naokoło Wiednia“. W czasie pięknej pogody balon będzie się wznosić na znaczniejsze wysokości, ażeby podróżni mieli piękny widok aż na Alpy. Już z wysokości 500 metrów można widzieć łańcuch wysokich Alp tauryjskich. Wobec tego, że projektem tym zajęły się wybitne i poważne osobistości można być pewnym jego powodzenia. Nie powtórzy się przykra historya pochodu historycznego.

Może będziemy mieli kiedyś fiakry napowietrzne, a tymczasem grozi obecnym fiakrom automobil częściową zagładą. Na ulicach Wiednia automobile są już od dawna codziennym zjawiskiem, obecnie zaś utworzyło się towarzystwo z ograniczoną poręką dla fiakrów automobilowych. Fiakrzy wiedeńscy, mający zasłużoną popularność i tworzący osobny typ wiedeński, zostaną usunięci na drugi plan wobec osób, mogących za jazdę lepiej płacić.

Dzisiaj dzienniki wiedeńskie zaczynają już pisać fiakrom nekrologi i historyczne wspomnienia. Kiedy pojawił się w Wiedniu pierwszy fiaker, nie wiadomo, ale już w r. 1721 istniały dorożki na sposób dzisiejszy, gdyż w owym roku pojawiło się rozporządzenie w sprawie fiakrów, mających stanowiska na „Freyung“. Szybka jazda, którą odznaczają się fiakry wiedeńskie, istniała już od najdawniejszych czasów, gdyż istniały za nią kary. Za czasów cesarza Józefa policya za te wykroczenia wymierzała doraźną karę pochwyconym ganimedom na miejscu pod postacią... 25 kijów. Tak zwana cesarska liczba.

Równocześnie istniały omnibusy miejskie, przypominające arki Noego. Było ich około 300, a liczba ta utrzymała się aż do końca pierwszej ćwierci ubiegłego wieku. Podobna arka istniała w Wiedniu jeszcze przed trzydziestu laty, a była własnością intendentury teatrów dworskich i służyła do przewożenia baletnic do teatru i z teatru. W r. 1760 na rozmaitych placach miało 30 fiakrów swoje stanowiska. Liczba ta wzrastała szybko, gdyż w r. 1798 wynosiła już 648. Nadszedł potem czas zastoju, gdyż do roku 1847 przybyło zaledwie 8 nowych fiakrów. Obecnie jest 800 właścicieli fiakrów, którzy posiadają 1003 koncesye.

Taryfy są zajmującą ilustracyą rozmaitych epok. Za czasów cesarza Józefa fiakier za jazdę z jednego końca śródmieścia na drugi żądał 12 „krajcarów“, a za jazdę na przedmieście, bez względu na odległość 15 „krajcarów“, chociaż podatek jak na owe czasy był wygórowany, wynosił bowiem 36 guldenów rocznie. Pierwsza stała taksa pojawiła się d. 1 października 1849 r. Za turę w śródmieściu wynosiła cena jazdy 24 „krajcary“ monetą konwencyjną, na przedmieście 36 „krajcarów“. O popularności fiakrów wiedeńskich świadczy fakt, że często pojawiały się na tutejszych scenach sztuki, w których oni byli bohaterami. W r. 1870 aż na trzech scenach przedstawiano takie sztuki z ogromnem powodzeniem. Dawne czasy!

Sprawą porucznika Hofrichtera zajmuje się znowu bardzo żywo prasa tutejsza, jednakże w sposób o tyle niefortunny, że niektóre dzienniki sprawy tej używają do konkurencyjnej reklamy i przypuszczenia, tudzież niesprawdzone wiadomości podają jako fakta. O szczegółach śledztwa, które się toczy w sądzie garnizonowym, nie wiadomo. Ponieważ poprzednio pojawiło się oficyalne zapewnienie, że władza wojskowo-sądowa o ważnych szczegółach będzie zawiadamiać we właściwej formie opinię publiczną, więc to milczenie powinno świadczyć o braku takich ważniejszych faktów śledczych i o istnieniu tylko poszlak. Owo zapewnienie danem zostało skutkiem trafnego ocenienia stanu rzeczy, że mianowicie głęboka nieufność ludności wobec tajnej, nieledwie inkwizycyjnej procedury wojskowej może zostać złagodzona tem ustępstwem na rzecz zasady publicznego postępowania.

Obecnie łaknąca wiadomości publiczność, poprzestawać musi na pogłoskach, notowanych skwapliwie przez dzienniki. I tak, jak zapewnia jeden z tutejszych dzienników, w kołach oficerskich obiega pogłoska, jakoby podczas jednej z rewizyj domowych w Lincu, znaleziono bibułę z odciskiem pisma, które po fotograficznem zwiększeniu wykazało podobieństwo do listu z podpisem „Charles Francis“, dołączonego do posyłek z trucizną. Osoby, rzekomo dobrze poinformowane, twierdzą natomiast, że takie odciski znaleziono na stolnicy kuchennej w domu Hofrichtera. Inni wreszcie opowiadają, jakoby Hofrichter otrzymał sinek potasu od pewnego byłego oficera podupadłego, który truciznę przywłaszczył sobie u droguerzysty za lazłszy u niego przytułek.

Obok tych pogłosek obciążających notują dzienniki pogłoski przeciwne. I tak zgłosić się miał świadek, który, jak zeznał, miał krytycznego dnia 14 listopada rano widzieć mężczyznę, ale cywilnego, rzucającego listy z trucizną do skrzynki pocztowej. Listy owe z powodu szaro-niebieskich kopert i znacznej objętości mogły utkwić w pamięci nawet zupełnie obojętnego widza. Zeznania tego świadka miały być bardzo stanowcze.

Dalej powiadają, że śledztwo dąży także innemi śladami, mogącemi naprowadzić na innego sprawcę. Chodzi mianowicie o pewnego podoficera, który dawniej z powodów służbowych stykał się z owymi sztabowcami, którzy otrzymali listy z trucizną, a od których ów podoficer rzeczywiście, czy tylko w swojem mniemaniu musiał znosić takie szykany, iż wyrzekł się dalszej służby. Ten podoficer, który mógł z zemsty posłać owe listy z truciznami, jest podobno w przyjaźni z laborantem pewnej wielkiej apteki tutejszej.

Wobec tych pogłosek — pisze słusznie „Zeit“ — świadczących, jak intenzywnie publiczność zajmuje się zagadkową sprawą Hofrichtera, byłoby pożądanem, ażeby wojskowa władza śledcza uchyliła nieco tajemnicę i podała przynajmniej takie szczegóły, któreby mogły uspokoić nieco poruszoną opinię publiczną.

Karnawał w całej pełni, chociaż nie tak ożywiony, jak to bywało dawniej. Niestrudzona ks. Metternichowa urządza na rzecz Towarzystwa ratunkowego „redutę fantastyczną“. Wiedeńczycy popierają każde przedsiębiorstwo ks. Metternichowej, toteż reduta niezawodnie wypadnie świetnie. Kostyumy są dowolne. „Począwszy od epoki Faraonów — powiada księżna — aż do dzisiejszego dnia dozwolone są wszystkie stroje i bziki mody“. Ano bawmy się i hulajmy, chociaż do radości nie ma powodu.

# Kronika.

**Kraków, 11 stycznia.**

**Dar Grunwaldzki.** Do zarządu głównego T. S. L. w Krakowie nadeszły na Dar Grunwaldzki następujące zobowiązania: Rada powiatowa w Sanoku przeznaczyła na Dar Grunwaldzki z funduszów powiatowych kwotę koron 1000, płatną w pięciu rocznych ratach po kor. 200, począwszy od r. 1910. Dzieci szkolne z Lubaczowa przesyłają kor. 25,52 z obchodu ku czci J. Słowackiego. Walne Zgromadzenie członków Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie uchwaliło przeznaczyć z zysków rocznych stowarzyszenia dla T. S. L. na zakładanie i utrzymywanie polskich szkół kresowych kwotę koron 5000, płatną w pięciu równych ratach rocznych od 1909 r. począwszy. W myśl tej uchwały przesyła kor. 1000, jako pierwszą ratę przypadającą na r. 1909“. Dr St. Glogier z Tarnopola przesyła deklaracye pp. M. Zurowskiej i M. Janickiej po 24 kor., płatne w ciągu lat czterech; po koron 50 od pp. M. Litwinówny, M. Kobakówny, J. Gabriel, E. Cichockiej, J. Tichówny, ks. Fr. Nowary, Wł. Hellmanówny; na kor. 100 od ks. Fr. Ćwiąkały.

**Twórca pomnika grunwaldzkiego w Krakowie.** O twórcy pomnika Jagiełły dla Krakowa, p. Antonim Wiwulskim, ciekawe szczegóły podaje w „Kuryerze Wileńskim“ ks. biskup Ropp:

„P. Antoniego Wiwulskiego znałem dobrze już jako dorastającego młodziana, kiedy z powodu znanego zatargu o modlitwy w końcu ubiegłego stulecia, żeby nie być wyrzuconym ze szkoły, dobrowolnie opuścił gimnazyum mitawskie i został przez matkę i opiekuna, ks. kanonika Franciszka Kryszkiana, przeniesiony do Chyrowa. Potem nieraz p. W. gościł u mnie w Lipawie, zatem był domownikom moim dobrze znajomy i chyba nigdy nie spotykał się z trudnościami, żeby dostać się do mnie.

Znając jego wybitny talent i widząc dobrze, że konkursy nie są żadną gwarancyą na to, aby najznakomitsze były dzieła uskutecznione; dowodem czego mógłby służyć projekt pomnika Kościuszki, tegoż Wiwulskiego, bez porównania więcej pomnikowy, niż ten, który stanął wskutek konkursu w Stanach Zjednoczonych, poleciłem mu bez żadnego konkursu zrobienie projektu kościoła Serca Jezusowego. Prawda, że żelazno-betonowe budowy są mało znane, ale interesując się wogóle wszelkim ruchem umysłu i sztuki ludzkiej, dość już o tem wiedziałem, żeby tą nowością się nie przestraszyć. To, co o odczytach ku obronie swojego projektu powiedziano, jest prawdą, ale tyczy się już tego czasu, kiedy mnie z Wilna wygnano, a pod p. W. ze strony, z której najmniej się tego można było spodziewać, zaczęto dołki kopać. Że w p. W. mamy artystę wielkiej przyszłości i wysokiego polotu, a przytem wielkiej wartości moralnej, o tem byłem i jestem głęboko przekonany“.

**Przed jutrzejszym procesem.** Dawno już ogół Krakowian nie objawiał tak wielkiego zainteresowania, jak obecnie, z powodu jutro rozpoczynającego się procesu Janiny Borowskiej. I dzisiaj jeszcze wiele osób zgłaszało się do prezydyum sądu po bilety, których jednak już nikomu nie wydano, gdyż biletów brakło zupełnie.

W sądzie tymczasem kończą czynności przygotowawcze do jutrzejszej rozprawy. Jakby na jakie wielkie święto umyto podłogę w sieni, na schodach, korytarzach, wyfroterowano posadzkę w sali nr 20, gdzie się toczyć będzie proces, umyto okna, naoliwiono drzwi, by nie skrzypiały, na parter za baryerę, oddzielającą audytoryum od podyum dla trybunału wstawiono 15 krzeseł, przed stołem trybunału ustawiono specyalny stolik z zielonem suknem, by oskarżona mogła złożyć na niem swe papiery i ewentualnie pisać, osobny stolik dano dla lekarzy, którzy będą obecni przez cały przeciąg rozprawy.

Janina Borowska jest poważnie chora; wczoraj badana była przez konsylium złożone z dra St. Jankowskiego i dra Smolarskiego, którzy istotnie stwierdzili zły stan zdrowia i przepisali szereg lekarstw oraz specyalną dyetę. Na rozprawę Borowska jednak stanie; będzie ona mieć w sali możliwe ulgi: jeżeli będzie zachodziła potrzeba dadzą jej wygodny fotel, a w osobnym pokoju sofę i posiłek, by w czasie przerw mogła odpocząć. Dzisiaj przyjechał do Krakowa mąż obwinionej, dr Maryan Borowski z dwuletnią córeczką i konferował z wiceprezydentem sądu karnego dr Pogorzelskim i adwokatem dr Szalayem.

Jeżeli nie zajdą jakie nieprzewidziane przeszkody, po załatwieniu formalności proceduralnych czytanie aktu oskarżenia ukończone zostanie około godziny 12 w południe, poczem nastąpi przesłuchanie obwinionej.

**O bezpieczeństwo podczas widowisk.** Z powodu znanej katastrofy w kinematografie we Lwowie, władze w Krakowie zarządziły badanie komisyonalne w szeregu lokali, gdzie odbywają się zabawy i przedstawienia teatralne, czy i o ile lokale te zabezpieczone są od katastrofy. W skład komisyi wchodzili przedstawiciele władz policyjnych, budownictwa miejskiego, straży pożarnej, oraz lekarz miejski i komisarz danego obwodu. Zbadano sale w Sokole, w Resursie urzędniczej, w Klubie pocztowym, w lokalach wszystkich stowarzyszeń robotniczych, w obu Kinematografach i Koloseum.

Na razie wstrzymano pozwolenie na przedstawienia teatralne w Domu robotniczym przy ulicy św. Tomasza l. 37 i w Związku stowarzyszeń robotniczych przy ulicy Wiślnej l. 5; w obu kinematografach polecono poczynić szereg ulepszeń, któreby zapewniły wszelkie bezpieczeństwo zebranym widzom. Inne lokale uznano za odpowiednio urządzone dla przedstawień i zabaw.

**Polska szkoła nauk politycznych.** We środę 5 b. m. odbyło się w sali posiedzeń Akademii um. pod przewodnictwem prof. Ulanowskiego pierwsze walne zgromadzenie członków Towarzystwa polskiej szkoły nauk politycznych. Po zdaniu sprawy z dotychczasowych czynności przez prof. Rostworowskiego dokonano wyborów zarządu głównego i komisyi kontrolującej. Zarząd następnie ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym prof. Rostworowskiego, jego zastępcą prof. i posła Jaworskiego, sekretarzem prof. Kutrzebę i skarbnikiem prof. Michalskiego. Nadto wchodzą w skład zarządu głównego: prof. Czerkawski, poseł Starowiejski i prof. Ulanowski. Komisyę kontrolującą składają: poseł St. H. Badeni, prof. Bujak i prof. Estreicher.

**Nauka strzelania w Sokole.** Strzelnica Sokoła krakowskiego otwarta jest co wtorek i czwartek od godziny wpół do 8 do wpół do 9 wieczorem. Wydział przypomina uchwałę, mocą której każdy członek Sokoła obowiązany jest do strzelania do tarczy w każdym sezonie (50 sztuk).

**Z karnawału.** Stowarzyszenie funkcyonaryuszów autonomicznych w Krakowie, urządza dn. 16 stycznia 1910 roku zabawę taneczną w klubie pocztowym.

**Teatr ludowy.** Dziś „Zażarty automobilista“ Kratza, grywany od dłuższego czasu z niesłabnącem powodzeniem. We środę „Sztygar“, w którym wystąpi p. Issakowicz w roli Marcina i debiut panny Ruszkiewicz w roli Hrabianki. We czwartek „Opowieści Imci Pana Dymka“. Sztuka ta budzi wielkie zainteresowanie wśród miłośników przeszłości starego Krakowa. Bilety są do nabycia w cukierni Brzeziny. „Opowieści Imci Pana Dymka“ powtórzone będą w piątek, sobotę i w niedzielę.

**Zagrożona dzielnica.** Przed kilku dniami donosiliśmy o pożarze, jaki wybuchnął przy ulicy Krowoderskiej l. 33, w magazynie książek firmy Gebethnera i Spółki. W związku z tą wiadomością, mieszkańcy przylegających do tej realności domów przy ulicy Długiej l. 84 zwracają uwagę władz, że wypadek pożaru uprzytomnił mieszkańcom wielkie niebezpieczeństwo, zagrażające całej grupie domów z powodu, że w domu przy ulicy Długiej 34 mieści się wielki skład benzyny remizy automobilowej Guzikowskiego, że w domu naprzeciw w ul. Krowoderskiej l. 35, mieści się wielki skład desek stolarza Neidera, że wreszcie sąsiedztwo wielkiego magazynu księgarni Gebethnera potęguje niebezpieczeństwo pożaru, który poczynić może olbrzymie spustoszenia. Wobec tego byłoby do życzenia, aby magistrat polecił bodaj magazyny benzyny przenieść w inne miejsce.

**Nagrody za długoletnią wierną służbę.** Rada Arcybractwa Miłosierdzia w Krakowie, na posiedzeniu z dnia 7 b. m. przyznała z fundacyi ś. p. ks. Schindlera, nagrody pieniężne po 50 koron 28 sługom, za długoletnią wierną służbę u tej samej osoby, względnie u tej samej rodziny. Wykaz nagrodzonych według lat służby jest następujący: 1) Maryanna Tyszkiewicz, służy od 51 lat u SS. Augustyanek w Krakowie. 2) Franciszka Przewrocka, od 51 lat u rodziny Jaworskich w Kalwaryi Zebrzydowskiej. 3) Feliks Sułko, od 46 lat u rodziny Konopków w Modlnicy. 4) Urszula Czech, od 42 lat u Maryi Budziaszkowej w Liszkach. 5) Antoni Wajda, od 40 lat u rodziny Żeleńskich w Grodkowicach. 6) Józef Gadawiec, od 40 lat u p. Teodora Cybulskiego w Krzesławicach. 7) Salomea Kołodziejczyk, od 40 lat u Reginy Setkowiczowej w Morawicy. 8) Marya Michalska, od 38 lat u rodziny Hallerów w Polance Haller. 9) Jędrzej Klimas, od 35 lat na obszarze dworskim w Kryspinowie. 10) Paulina Świątek, od 34 lat u p. Izabelli Liberakowej w Nowym Targu. 11) Jakób Nowak, od 34 lat u O. O. Cystersów w Mogile. 12) Teresa Francuz, od 33 lat u p. Smietańskiej w Suchy, 13) Michał Baran, od 32 lat u rodziny Zduniów w Rabie Wyżnej, 14) Józef Chudnicki, od 29 lat u rodziny Potockich w Olszy. 15) Michał Góralczyk, od 29 lat u rodziny Güntherów we Facimiechu ad Skawina. 16) Rozalia Kutek od 29 lat u Michała Stanka w Makowie. 17) Bartłomiej Soja od 28 lat u księcia Lubomirskiego w Aleksandrowicach. 18) Wojciech Grzegórzkiewicz od 28 lat u Jana Siodlaka w Niepołomicach ad Chrzanów. 19) Anna Rokoszanka od 28 lat u P. Anieli Kozłowskiej w Wieliczce. 20) Zofia Bieńkowska od 27 lat u rodziny Namysłowskich w Krakowie. 21) Regina Czerwińska od 27 lat u p. Maryi Epstein w Krakowie. 22) Katarzyna Suder od 27 lat u Stanisława Słomki w Świątnikach górnych. 23) Zofia Jabłonkowska od 26 lat u p. Anny Jasińskiej w Kętach. 24) Marya Fabia od 26 lat u Jędrzeja Malarza w Kozach. 25) Jan Dobrowolski od 25 lat u Franciszka Nawary na Węgrzech. 26) Antonina Kładzińska od 23 lat u Rodziny Nieniewskich w Żywcu. 27) Jan Dębowski od 23 lat u SS. Karmelitanek w Krakowie. 28) Maryanna Maciejczyk od 22 lat u ks. proboszcza Andrzeja Kondolewicza w Wilamowicach.

Tę pożyteczną fundacyę ustanowił w Arcybractwie Miłosierdzia w Krakowie śp. ks. prałat Jan Schindler. Rocznie jest do rozdania na premie 1400 koron; rozdawnictwo następuje raz na rok na początku każdego roku. O nagrody ubiegać się mogą słudzy obojga płci, religii rzymsko-katolickiej, narodowości polskiej, którzy przynajmniej 10 lat przesłużyli u tej samej osoby, lub u tej samej rodziny. W myśl aktu fundacyjnego starsi służbą mają pierwszeństwo przed młodszymi.

# Z kraju.

**Trzebinia, 10 stycznia.** (Aresztowanie domniemanych sprawców morderstwa w Bogusławicach. — Znalezione zwłoki dziecka).

Onegdaj aresztował w Trzebini wachmistrz żandarmeryi p. Karpow dwóch młodych ludzi pochodzących z Królestwa polskiego, których wygląd zewnętrzny zgadzał się z rysopisem poszukiwanego przez władze mordercy rodziny Wasilewskich w Bogusławicach w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Aresztowanych odstawiono do krajowego sądu karnego w Krakowie, gdzie prowadzone są dochodzenia.

Na starym cmentarzu cholerycznym w Sierszy psy odgrzebały w tych dniach zwłoki noworodka w stanie posuniętego znacznie rozkładu. Żandarmerya prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

**Szczakowa.** (Nowe gniazdo sokole). Rok bieżący, który powinien nosić nazwę roku grunwaldzkiego, rozpoczął się pod bardzo pomyślną wróżbą dla naszego miasta. Mianowicie dnia 9 b. m. zawiązał się u nas „Sokół“, do którego przystąpiło zaraz 52 druhów. Prezesem wybrano p. Bogdaniego, naczelnika tutejszej poczty. Oby to nowe gniazdo sokole nie ustało w zapale dla dobrej sprawy, ale świeciło przykładem dla ludności naszej w spełnianiu sumiennem obowiązków narodowych i społecznych.

**Brzesko, 10 stycznia.** Kółko przyjaciół muzyki, które w ostatnich czasach podczas nabożeństw śpiewa w kościele kolendy na chór męski i mięszany, urządza 16 b. m. uroczysty wieczór muzyczno-wokalny w nowym gmachu magistratu. Stowarzyszenie to urządzać będzie co 3 do 4 tygodni bezpłatne mniejsze wieczorki muzyczne dla swych członków.

**Zakopane, 10 stycznia.** (Ze sportów zimowych). Zakopane powitało w niedzielę kilku członków krakowskiego Koła karpackiego Tow. narciarzy, którzy zachęceni ogłoszeniem, umieszczonem w sklepie p. Fischera w Krakowie, że spadł świeży śnieg, oraz nadzieją pięknej pogody, udali się w góry, aby napoić swe oczy przecudnym widokiem dzikiego, zimowego krajobrazu, a w drodze powrotnej rozkoszować się błyskawicznym zjazdem. Nadzieje nie zawiodły; pogoda dopisała w zupełności. O g. rano wyruszono saneczkami do Kuźnic; stąd na nartach do Hali Goryczkowej, gdzie spożyto w szałasie narciarski „lunch“. Wśród sprzyjających warunków śniegowych, osiągnięto około godziny 1 po południu przełęcz Goryczkową, a już w pół godziny później roztoczył się przed oczyma śmiałych turystów z Kasprowego Szczytu upajający widok na całe morze zębatych ostrych wierchów. Dokonano parę zdjęć fotograficznych, które się niebawem ukażą w formie kartek widokowych. Po krótkim odpoczynku nastąpił zjazd, który był bez wątpienia „clou“ całego programu. Zrazu wolno po przez lodowate pola niezbyt korzystne dla większych szybkości, zmienił się on po osiągnięciu sypkiego śniegu w zawrotny pęd. Jak huragan przeleciała garstka narciarzy, w godzinę przebyła całą przestrzeń, rozbijając tumany śnieżnego pyłu. Jednemu z członków udało się przebyć tę przestrzeń ze szczytu do Kuźnic (przez Kalatówki, gdzie był śnieg lepki, a więc niekorzystny) w 27 minutach 45 sek.

**Tarnów, 9 stycznia.** (Z Tow. pedagogicznego. — Wybory do komisyi szacunkowej. — Mężczyzna, czy kobieta).

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa pedagogicznego. Prezes p. Parasiewicz w sprawozdaniu z czynności zarządu wskazał na starania, aby kursy nauczycielskie otrzymały prawo publiczności. P. Kostelecki, jako delegat na walny zjazd, składał swe sprawozdanie, poczem odbyły się wybory zarządu. Dyr. Parasiewicza i inspektora Lecha, wybrano przez aklamacyę: pierwszego prezesem, drugiego wiceprezesem. Do wydziału weszli: prof. Arvay, Bernatowicz, prof. Bogucki, Górski, dyr. Tuzikiewiczówna, ks. Sulma i Wertz, do komisyi kontrolującej: prof. Godowski, Kwiecień i pani Tabeau. Jako delegatów na przyszły zjazd wybrano pp. Librowskiego i i Brzechowskiego.

W tych dniach odbyły się wybory do komisyi szacunkowej podatku osobisto-dochodowego. W I kole wybrano p. Artura Marguliesa i to losem, gdyż tak on, jak i jego kontrkandydat p. Silbiger otrzymali po 39 głosów. W II kole, jako członków, wybrano pp. Adolfa Holendra i Wilhelma Rubina, jako zastępców pp. Bernarda Kelana i Józefa Kościółka, w III kole został wybrany członkiem p. Józef Schubert, zastępcami pp. Stanisław Michalski i Benjamin Rothenberg.

Policya tarnowska aresztowała w tych dniach Władysława Zycha, rzekomego parobczaka, który służył w Tarnowie od lat sześciu. Zych będąc na służbie u niejakiego Fidora, namówił go do wyjazdu do Ameryki, skutkiem czego zrozpaczona żona oskarżyła parobczaka przed policyą o to, że jej męża oczarował. Zycha zaprowadzono do lekarza i przy bliższych oględzinach okazało się, że jest to 18-letnia dziewczyna, która podobno od dłuższego czasu ukrywała się pod przebraniem męskiem. Zabawnym jest fakt, że Zychówna zalecała się do dziewcząt i wyłudzała od nich pieniądze.

**Zamiecie śnieżne.** Dyrekcya kolei państwowych donosi:

Z powodu zamieci śnieżnych, zostaje ogólny ruch pociągów na szlaku Kołomyja-Stefanówka przez dalsze 4 dni zastanowiony. Na kolejach kołomyjskich zastanowiono ogólny ruch pociągów na 3 dni.

# Ze świata.

**Z zaboru pruskiego.** (Procesy prasowe i polityczne. — Echa wyborów w Katowicach.) W sobotę toczył się w Gnieźnie proces przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Lecha“ o obrazę policyi gnieźnieńskiej, której dopatrzono się w artykule „Straż a policya“. Miejscowemu towarzystwu „Straży“ policya zaczęła robić trudności, a na ostatnie posiedzenie przybył wachmistrz policyjny i dopytywał się o liczbę członków. „Lech“ napiętnował postępowanie policyi jako niewłaściwe. Zastępca prokuratora wniósł dla oskarżonego o dwa miesiące więzienia, sąd skazał go na 120 mk. grzywny.

Poseł hrabia Maciej Mielżyński swego czasu wygłosił mowę na zebraniu publicznem w Nowej wsi pod Poznaniem, omawiając ustawę osadniczą. W mowie tej dopatrzył się prokurator przestępstwa podżegania, a izba karna sądu ziemiańskiego w Poznaniu skazała mówcę na 150 marek kary. Rewizyę hr. Mielżyńskiego, wniesioną przeciwko temu wyrokowi sąd rzeszy odrzucił.

Za przykładem rządu pruskiego, który uchwalił przesiedlenie katowickich urzędników z powodu ich głosowania na centrowo-polskich kandydatów do rady miejskiej — postępują teraz również prywatni pracodawcy. Jak donosi bowiem „Oberschlesischer Kurrier“, w kopalni Hohenlohego wypowiedziano posadę asystentowi Wenzlowi i powiedziano mu, że ten sam los spotka jeszcze trzech innych urzędników tejże kopalni.

**Bandytyzm w Paryżu** wzrasta zastraszająco i sięga już nawet do śródmieścia. Przedwczoraj została zamordowana w swojej loży żona portyera. Jak stwierdziło śledztwo, odurzono ją chloroformem, a następnie przez zakneblowanie ust odurzono. Bandyci zabrali 8000 franków. Na przedmieściu Neuilly została zamordowana była aktorka, żyjąca z renty. Śledztwo stwierdziło, że ją poprzednio zhańbiono. Willę jej prawie doszczętnie obrabowano. W dzielnicy Batignolles jakiś młody człowiek zamordował równie młodą kobietę. Wreszcie na torze kolei obwodowej znaleziono porzucone zwłoki człowieka zamordowanego. Co do tych dwóch zbrodni śledztwo nie stwierdziło jeszcze bliższych szczegółów.

O strasznej walce policyi z „apaszem“, o której donieśliśmy wczoraj, podaje „Matin“ następujące szczegóły: Ów „apasz“ nazwiskiem Liabeuf, liczący 20 rok życia, pił nocną porą w pewnym szynku, dzielnicy Saint Merri, przyczem ciągle odgrażał się policyi, wołając: „Dzisiaj muszę jednego z nich zabić“. Gdy następnie na ulicy chcieli go aresztować dwaj agenci, okazało się, że „apasz“ ma na ramionach i plecach za pomocą rzemieni przytwierdzone ostre i spiczaste nożyki stalowe. Agenci, borykając się z nim, odnieśli na rękach straszne rany. Gdy na ich sygnały pospieszyło na miejsce kilku policyantów, „apasz“ bronił się rewolwerem i sztyletem. Jeden z agentów zraniony w brzuch, umarł, czterej policyanci odnieśli ciężkie rany postrzałowe i kłute. Morderca, równie zraniony, został wreszcie uwięziony.

**Ibrahim Hakki bej**, obecny wielki wezyr turecki, a tem samem pasza, jest właściwie pierwszym wezyrem, który przekonaniami i wykształceniem należy do nowej ery. Zdobywszy wielką wiedzę, zwłaszcza znajomość wielu języków, postępował szybko po szczeblach karyery. Jako młody człowiek został pod Abdul Hamidem sekretarzem pałacowym, a wkrótce potem stanął na czele biura tłómaczów. Z Europejczykami utrzymywał stosunki już w czasach, gdy wszyscy dygnitarze tureccy unikali jak ognia podobnej kompromitacyi. Ibrahim Hakki jest wybornym prawnikiem i był też doradcą prawnym Porty. W pierwszym gabinecie konstytucyjnym był ministrem oświaty, a następnie spraw wewnętrznych. Już wtedy upatrywano w nim męża przyszłości. Wpływowi członkowie komitetu młodotureckiego, zaniepokojeni jego wzrastającą popularnością i siłą, wysłali go do Rzymu jako ambasadora. Ale wypadki wielkiej doniosłości przełamały podejrzliwość komitetu i Hakki bej wrócił do Konstantynopola jako wielki wezyr.

**Uniwersytetu ludowego.** Na kursach dla dorosłych, urządzanych przez uniwersytet ludowy, rozpoczynają się lekcye literatury polskiej. Pierwsza lekcya odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. o godzinie 11 rano. Opłata za kurs (12 lekcyj) wynosi 3 korony, dla członków uniw.

lud. 2 kor. Zapisy przyjmuje biuro, uniw. lud. w dni powszednie między godz. 6—8.

Z kalendarza. We wtorek 11 stycznia: Hygina p. m. i Honoraty; we środę 12 stycznia: Arkadyusza i Tacyany mm.; we czwartek 13 stycznia: Weroniki p. i Leoncyusza.

Wschód słońca 12 stycznia o godz. 7 min. 37; zachód o godz. 3 m. 59; długość dnia 8 godzin 59 min.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 10 stycznia termometr doszedł od — 2·2 do + 4·1 C.; — barometr wahał się.

Dnia 11 stycznia o godz. 7 rano stan barometru 751·4 mm., termometru 2·4 C.; wiatr zachodnio-południowo-zachodni.

### Repertuar Teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek: „Poznaj samego siebie“ i „Zwycięzca z pod Lodi“.
We środę: „Wielki Fryderyk“.
We czwartek: „Wielki Fryderyk“.
W piątek: „Gromiwoja“.
W sobotę: „Komedya omyłek“.
W niedzielę po południu: „Betleem polskie“; wieczór: „Romeo i Julia“.

### Repertuar teatru ludowego.

We wtorek: „Zażarty automobilista“.
We środę: „Sztygar“.
We czwartek: „Opowieści Imci Pana Dymka“.

### Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie.

We wtorek: P. Stanisław Szpotański: Stronnictwa i roganizacya wielkiej emigracyi.
We środę: P. Stanisław Szpotański: Stronnictwa i organizacya wielkiej emigracyi (wykład XI.)

### Powszechne wykłady uniwersyteckie w Krakowie

(w auli I szkoły realnej przy ul. Studenckiej, o g. 6.)
We wtorek: Dr Mieczysław Limanowski: O wulkanach (III wykład z obrazami świetlnemi.)

## Dział ekonomiczny.

× **Pocztowa Kasa oszczędności bankiem państwowym.** Jak już wiadomo z depesz, minister finansów postanowił przy emisyi wydanych obecnie 140 milionów renty państwowej obyć się zupełnie bez pomocy wielkich banków i całą tę operacyę finansową przeprowadzić wyłącznie za pośrednictwem pocztowej Kasy oszczędności. Dotychczas interesy takie zawsze załatwiała dla państwa tak zw. Rotszyldowska grupa bankowa, która ciągnęła stąd wielkie zyski. Jedynie przy ostatniej emisyi renty państwowej grupie tej połów się nie udał. Stało się to z tej prostej przyczyny, że zbytnio przeciągnięto strunę spekulacyjną. Pragnąc podnieść kursa renty jak najwyżej, wstrzymywano się z oddawaniem jej publiczności, aż wreszcie doczekano się tego, że kapitał zwrócił się do innych papierów, a banki wraz ze swoją rentą pozostały „na koszu“ i zmuszone były rozsprzedać ją poniżej kursu, po którym same otrzymały ją od państwa. Niepowodzenie to zraziło rząd i wskutek tego też przy obecnej emisyi renty ową grupę bankową zupełnie pominięto. Giełdowa prasa wiedeńska bardzo nad tem ubolewa i wyraża wątpliwość, czy instytucyi w gruncie rzeczy tak biurokratycznej, jaką jest pocztowa Kasa oszczędności, wogóle powiedzie się ulokować na czas tak wielką kwotę renty wśród publiczności?



## Kronika lwowska.

**Lwów,** 11 stycznia.

**Prezydent sądu krajowego we Lwowie,** p. Edward Bauch, wniósł — jak nam donosi nasz korespondent — podanie o spensyonowanie go. Jest to następstwem stosunków, panujących we wschodnio-galicyjskiem sądownictwie za rządów ekscelencyi Tchórznickiego, którego ustępliwość wobec Wiednia jest, niestety, aż nadto znaną. Co zaszło za kulisami, nie wiadomo, pewną jest tylko rzeczą, że zamiarem p. Tchórznickiego jest, by miejsce p. Baucha, zajmowane dotychczas zawsze przez Polaka, otrzymał Rusin, - podobno już upatrzony. Jest to sprawa wielkiej wagi, która poza plecami Koła polskiego i ministra dla Galicyi, załatwioną być chyba nie powinna. Sądzimy więc, że powołane czynniki zajmą się nią i nie pozwolą na to, ażeby biurokracya wiedeńska, jak szara gęś, rządziła w naszym kraju. A może i to jest objęte ugodą Wszechpolaków z Rusinami?

**Z teatru lwowskiego.** (Występy gościnne p. Laury Dunin, artystki teatrów warszawskich.) A więc mamy... występy gościnne, chociaż do martwego sezonu jeszcze daleko. Do zaaranżowania tych występów skłonił dyrekcyę karnawał, a właściwie niechęć publiczności do dramatu. Premiera premierę goni, dyrektor Gawalewicz wydobywa „z pod pyłu wieków“ Szekspirowską tragedyę „Romea i Julii“ i Korzeniowskiego „Pannę mężatkę“... A tymczasem idzie „Eros i Psyche“ z gościem w roli „Psychy“. Panna Dunin miała sporo odwagi wystąpić tu w tej roli po p. Solskiej, na szczęście jednak wybrnęła z zadania ku ogólnemu zadowoleniu. Deklamacya jej — to pieśń subtelna, drżąca, a gra złożona z iście posągowych ruchów i giestów. Jednem słowem p. Dunin włożyła w postać „Psychy“ ogromny zasób poezyi i artyzmu i wstępnym bojem zdobyła sympatye publiczności.

*k. kr.*

### Repertoar teatru lwowskiego.

We środę: „Eros i Psyche“.
We czwartek: „Verbum nobile“ i „Pajace“.
W piątek po południu: „Sen srebrny Salomei“; wieczór: „Manewry jesienne“.
W sobotę po południu: „Otello“; wieczór „Opowieści Hoffmana“.
W niedzielę po południu: „Nietoperz“; wieczór: „Eros i Psyche“.

## Telefoniczne i telegraficzne — wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 11 stycznia.

### O uruchomienie Sejmu czeskiego.

**Wiedeń.** „N. Fr. Presse“ donosi z Pragi: Uczestnicy niemieckiej konferencyi, jaka się odbyła tu przed paru dniami wyrazili przekonanie, że bez uzyskania porozumienia w Sejmie czeskim nie ma mowy o rekonstrukcyi gabinetu. Dopiero po przywróceniu normalnych stosunków w Sejmie czeskim można myśleć o utworzeniu większości w Radzie państwa. Niemcy odgrażają się, że gdyby Czesi chcieli w Sejmie, podobnie jak w Radzie państwa zmienić regulamin, rozbiją zupełnie Sejm czeski.

**Praga.** Marszałek ks. Lobkovitz udaje się w najbliższych dniach do Wiednia na konferencyę z bar. Bienerthem w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego.

### Z życia stronnictw czeskich.

**Praga.** Między czeską partyą radykalną, a czeską partyą prawno-państwową toczą się rokowania w sprawie sfuzyowania obu tych stronnictw.

### Przesilenie węgierskie.

**Budapeszt.** „Pester Lloyd“ ogłasza rozmowę z Lukacsem, który oświadczył: Przekonawszy się, że nie otrzymam prowizoryum budżetowego, sądzę że zwołanie Sejmu węgierskiego nie ma celu. Zaproponowałem tedy monarsze powołanie Khuen-Hedervarego. Co dalej nastąpi, nie wiem; zależy to od decyzyi monarchy.

Hr. Khuen-Hedervary przyjęty będzie przez cesarza na posłuchaniu o godzinie 11 przed południem a Lukacs prawdopodobnie o 1 godz.

### Otwarcie Sejmu pruskiego.

**Berlin.** W zamku królewskim odbyło się otwarcie Sejmu pruskiego mową tronową, odczytaną przez cesarza Wilhelma. W mowie swej cesarz wskazał, że i w roku bieżącym budżet państwa wykazuje deficyt, mniejszy jednak, niż w latach poprzednich. Mowa tronowa zapowiada dalej rozmaite przedłożenia ustaw, szczególniej konieczność rozszerzenia szkolnictwa po wsiach, dalej popieranie wewnętrznej kolonizacyi przez osiedlanie robotników, w końcu konieczność reformy wyborczej do Sejmu pruskiego.

### Przed wyborami w Anglii.

**Londyn.** Po oficyalnem rozpisaniu wyborów, agitacya wyborcza przybrała w całym kraju jeszcze gwałtowniejsze rozmiary niż dotychczas. Konserwatyści są pewni zwycięstwa; liczą na to, że przy wyborach otrzymają znaczniejszą liczbę głosów. Obecnie mają konserwatyści w Izbie gmin na ogólną liczbę posłów 670, tylko 168 mandatów, a 502 mandaty są w rękach partyi liberalnej.

**Londyn.** Dzienniki wyrażają przekonanie, że mimo nadzwyczajnej agitacyi konserwatystów północna Anglia, Wallia i Szkocya pozostaną wiernemi liberałom.

Ogółem panuje przekonanie, że partya liberalna utrzyma swą większość w Izbie gmin aczkolwiek nie tak ogromną jak dotychczas.

### Grey o wojnie anglo-niemieckiej.

**Londyn.** W Edynburgu sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Grey wygłosił mowę, w której polemizował z Balfourem, szczególnie z jego twierdzeniem co do stosunku Anglii do Niemiec i oświadczył, że nigdy nie było mniej widoków wojny z Niemcami, niż dzisiaj. Przyznał on wprawdzie, że zbrojenia flotowe są konieczne, ale nie jest wykluczonem, że nadejdzie czas, w którym będzie można mówić o ograniczeniu tych zbrojeń.

### Parlament francuski.

**Paryż.** Izba deputowanych rozpoczęła dziś obrady i będzie obradować prawdopodobnie do marca. Ogólne wybory odbędą się w maju.

### Ruch syndykalistyczny w Francyi.

**Paryż.** Syndykat robotników elektrycznych wyraził generalnemu sekretarzowi Pataud'owi votum zaufania uchwalił rezolucyę, w której grozi strajkiem generalnym robotników zajętych w zakładach elektrycznych, na wypadek aresztowania Patau'da. Pataud przedstawił list podpisany przez 60 żołnierzy, którzy zapewniają, że na wypadek strajku nie będą pełnili służby.

### Konfiskata „Matina“.

**Paryż.** Tutejszy „Matin“ z dnia 7 b. m. dzisiaj skonfiskowano, za umieszczenie artykułu w sprawie tragedyi w Meyerling.

### Spisek na króla Manuela.

**Lizbona.** Policya wykryła spisek na króla Manuela. Aresztowano 40 anarchistów. — W mieście panuje wielkie wzburzenie. Wszystkie straże zdwojono.

### Funkcyonaryusze policyi pruskiej zabici przez bandytów.

**Poznań.** Z Częstochowy donoszą: Dwóch urzędników policyi pruskiej, pochodzących z Poznania, zastrzelili bandyci. Bandyci zabrali urzędnikom zegarki, rewolwery i zbiegli.

### Spadek po królu Leopoldzie.

**Bruksela.** W pałacu sprawiedliwości toczy się konferencya adwokatów ks. Ludwiki Koburskiej z jej wierzycielami, którym adwokaci ofiarowali ogółem 4 miliony franków.

W tych dniach nastąpi rozdział 18 milionów franków ze spadku po królu Leopoldzie, między trzy córki króla.

Ks. Ludwika otrzyma na razie 6 milionów franków. Ogółem każda z córek otrzyma z całego spadku około 20 milionów franków.

### Zajście przy pożarze zamku w Atenach.

**Ateny.** Pożar zamku królewskiego spowodował także epizod dyplomatyczny, który może mieć poważniejsze następstwa. Poseł angielski, usłyszawszy strzały żołnierzy greckich, którzy w ten sposób wzywali ludność do pomocy przy gaszeniu pożaru, sądził, że żołnierze zbuntowali się przeciwko królowi. Zawiadomił więc natychmiast kapitana okrętu angielskiego, stojącego w porcie w Faleron i zażądał od niego natychmiastowego wysłania marynarzy.

Do Aten przybyło więc przeszło 100 marynarzy angielskich, podczas gdy na podstawie umów, wolno tylko 25 obcym żołnierzom przybyć do miasta.

Marynarze angielscy, sądząc, że w Atenach wybuchł bunt wojskowy, występowali z całą bezwzględnością przeciw żołnierzom greckim. Gdy się wreszcie sprawa wyjaśniła, oficerowie greccy zażądali natychmiastowego wycofania marynarzy angielskich, co też poseł angielski na życzenie króla uczynił. Obecnie liga oficerska domaga się zadośćuczynienia za to zajście.

### Neutralizacya kolei Mandżurskiej.

**Kolonia.** „Koeln. Ztg.“ donosi z Berlina: Należy przypuszczać, że odpowiedź Niemiec co do propozycyi amerykańskiej co do neutralizacyi kolei mandżurskiej będzie taką samą, jak odpowiedź Anglii, t. z. będzie zasadniczo przychylna.

### Sprawa Hofrichtera.

**Wiedeń.** Śledztwo przeciw por. Hofrichterowi będzie niebawem ukończone. Wobec tego przyznano mu pewne ulgi. Wolno mu już czytywać książki, dostarczane mu z biblioteki aresztów garnizonowych. Hofrichter zachowuje się zupełnie spokojnie; sądzi, że wkrótce wypuszczą go na wolność.

Major-audytor Bartha wyjechał do Litomierzyc, stamtąd udaje się do innych miast, w których Hofrichter stał z garnizonem. Cel tej podróży trzymany jest w tajemnicy.

### Pożar fabryki szkła.

**Wiedeń.** W fabryce szkła, znajdującej się w XI dzielnicy, wybuchł wczoraj wieczorem pożar w rezerwoarze, w którym znajdowało się 40.000 litrów oleju. Obawiano się eksplozyi rezerwoaru, któraby mogła mieć straszne skutki. Aby temu zapobiedz, wypuszczono oliwę do kanału i w ten sposób zlokalizowano pożar.

### Katastrofa w Rablu.

**Celowiec.** Szkoła w Rablu została zamknięta; obawiają się bowiem jej zapadnięcia. Mury budynku szkolnego wykazały w ostatnich znaczne rysy. Lekarz szpitalny dr Wessely, kilkakrotnie zwracał uwagę na niebezpieczeństwo grożące szpitalowi.

Przy wysadzaniu bowiem skał ołowianych, mury szpitala ulegały silnemu wstrząśnieniu.

### Usunięcie się góry.

**Zatec.** Usunęła się tu góra piaskowa, która zasypała stojącą u jej podnóża restauracyę. W restauracyi znajdowało się 7 robotników. Jednego z nich, 70-letniego starca, wydobyto nieżywego.

### Paryż w ciemnościach.

**Paryż.** Wskutek krótkiego spięcia, na bulwarach i innych stronach miasta, zapanowały ciemności. Naprawienie kablu potrwa kilka godzin.

## Otwarcie Sejmu.

(Tel. „N. Reformy“).

**Lwów,** 11 stycznia.

Dziś o godz. 10 m. 40 przed południem otworzył marszałek hr. Badeni obrady Sejmu następującem krótkiem przemówieniem:

Najwyższym patentem cesarskim został zwołany Sejm galicyjski na dzień dzisiejszy. Ponieważ dostateczna liczba posłów jest zebrana, przeto witając panów najuprzejmiej, otwieram zarazem posiedzenie.

### Urlopy.

Następnie oznajmił marszałek, że udzielił urlopów p. Skrzyńskiemu na 2 dni, Raciborskiemu i Edwardowi Mycielskiemu oraz Krzeczunowiczowi na 3 dni, Winc. Kraińskiemu na 4 dni, rektorowi Łazarskiemu na 6 dni, Stanisławowi Tarnowskiemu i ministrowi Dulębie na 8 dni.

Izba udzieliła urlopów p. Romanowi Potockiemu na 10 dni, Adolfowi Brunickiemu i Jerzemu Baworowskiemu z powodu ciężkiej słabości na całą sesyę. P. Oleśnickiemu udzielił marszałek na razie urlopu na 8 dni z powodu słabości.

Namiestnik przedstawił Izbie radcę namiestnictwa Grodzickiego, jako komisarza rządowego.

Przystąpiono do porządku dziennego.

### Obrady.

Sprawa wydzielenia pewnych gruntów z gminy Zawadówka (pow. Podhajce) i przydzielenia do gminy Huta Nowa (pow. Buczacz).

Pos. Stan. Henryk Badeni podniósł, że jest to sprawa dla gminy Huta Nowa niezmiernie ważna, bo wskutek zakupna przez włościan 150 morgów w drodze parcelacyi obszaru dworskiego w Zawadówce, należą do dwóch powiatów. Dlatego mowca prosi, by w myśl § 68 regulaminu nie odsyłano sprawy do komisyi, lecz natychmiast ją załatwiono.

Po przemowie p. Sodomory i Winniczuka, przyjęto wniosek St. H. Badeniego i przystąpiono do rozprawy ogólnej, w której uczestniczył p. Staruch i członek Wydziału krajowego Onyszkiewicz. Następnie ustawę o przyłączeniu uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

### Przedłożenie Wydziału krajowego.

**Lwów.** Na dzisiejszem posiedzeniu załatwiano w pierwszem czytaniu szereg sprawozdań Wydziału krajowego, które odesłano do komisyi budżetowej. Posiedzenie Sejmu trwa dalej.

### Komisye.

**Lwów.** Dziś rano odbyła się tu posiedzenie komisyi parlamentarnej lewicy sejmowej, na którem omawiano porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

Po południu odbędzie się posiedzenie komisyi gminej, wieczorem posiedzenie lewicy sejmowej i klubu stronnictw ludowego.

### Obstrukcya ruska.

**Lwów.** Rusini rozpoczęli na nowo obstrukcyę w Sejmie.

### Bojkot ks. Senyka przez Rusinów.

**Lwów.** Poseł ks. Senyk wniósł na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wniosek nagły w sprawie zapomogi dla pogorzelców pow. czortkowskiego; ciekawem jest, że wniosku tego żaden z posłów ukraińskich, ani moskalofilskich nie chciał podpisać, tak, że ks. Senyk musiał zwrócić się do posłów polskich o podpisy.

## Namiestnik a „Słowo Polskie“.

Biuro korespondencyjne rozesłało dziś następujący komunikat:

**Lwów.** We wczorajszym artykule wstępnym pod tytułem „Zamach namiestnika na autonomię“ zarzuciło „Słowo Polskie“ namiestnikowi dr. Bobrzyńskiemu, ze wygotował jakiś projekt zawodowej organizacyi rolniczej, który — jak podaje wspomniany dziennik — ma niweczyć wszystkie korzyści, jakie dla autonomii naszej osiągnięto przez rezolucyę Starzyńskiego i lex Sala, ma odbierać samodzielność obywatelskim instytucyom rolniczym, zmniejszyć dotychczasową przewagę wyższej polskiej kultury naszego ziemiaństwa w społecznem i rolniczem życiu kraju i stwarzać wręcz krzywdzący nas przywilej dla Rusinów. Dalej podało „Słowo Polskie“, że namiestnictwo przystąpiło do jak najszybszego przeprowadzenia statystyki bydła i że poleciło bydło na obszarach dworskich we wsiach ruskich wpisywać jako bydło ruskie.

W sprawie tych zarzutów c. k. Biuro koresp. otrzymało następujący urzędowy komunikat: „Wobec wiadomości, podanej w dziennikach, możemy na podstawie autentycznej informacyi stwierdzić:

1) P. namiestnik zapytywany przed kilku dniami, czy rząd postanowił wnieść na bieżącej sesyi sejmowej przedłożenie tyczące się organizacyj rolniczych, wyraźnie temu zaprzeczył;

2) że p. namiestnik nie usuwając się na poufnych konferencyach od narad i pracy nad projektem krajowej Rady rolniczej, o którym nie było wiadomem, czy i w jakiem brzmieniu zostanie do Sejmu wniesiony, nie mógł w imieniu rządu wobec projektu tego zajmować stanowiska, a tem mniej nie oświadczył, że to lub owo brzmienie pewnego paragrafu nie może być zmienione.

3) że p. namiestnik nie zarządził po powiatach żadnego spisu bydła polskiego czy ruskiego i zarządzić go nie zamierzał, tem mniej nie zamierzał zaliczyć bydła z obszarów dworskich polskich do bydła ruskiego.

## Po zamknięciu numeru.

Kraków, 11 stycznia.

**Małoletni rabusie.** Śmiałego napadu rabunkowego dokonali wczoraj dwaj malcy: 11-letni Władysław Wybraniec i 15-letni Władysław Rogowski. Chłopacy ci na ulicy Dajwór napadli na woźnicę, wiozącego węgle, Jana Tykę i obaliwszy go na węgle, wyrwali mu z kieszeni pugilares z 9 koronami, poczem zbiegli. Schwytani jednak przez policyanta, zostali aresztowani, poczem po śledztwie oddani zostali sądowi karnemu.

**Bójka na noże.** W szynku „pod Góralem“ przy ulicy Starowiślnej powstała wczoraj między bawiącymi tam kilku robotnikami bójka na noże. Ofiarą bójki padł robotnik Franciszek Malik, którego ciężko poranionego odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza. Z uczestników bójki aresztowała policya trzech robotników: Ignacego Żaka, Leona Nabirniaka i Jana Sekułę.

**Kradzież na kolei.** Za kradzież zwoju sukna z wagonu towarowego na dworcu kolejowym aresztowała policya 30-letniego wyrobnika Piotra Woźniaka.

**Aresztowanie szpiega.** Lwowski „Głos“ donosi: W sobotę aresztowano na tutejszym dworcu w poczekalni II klasy człowieka, podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Rosyi. Arasztowany podał, że nazywa się Aureliusz Miłobędzki i poprzednio posiadał dobra ziemskie w Królestwie. Liczy lat 34 i ma elegancki wygląd.

W grudniu roku ubiegłego, Miłobędzki zajęty był w administracyi „Głosu“; oświadczył on naraz gotowość zakupienia broszur frakcyi rewolucyjnej i natarczywie się ich domagał.

W rozmowie z pewnym urzędnikiem administracyi „Głosu“, przyznał się Miłobędzki, że ma stosunki ze sztabem generalnym w Warszawie; bierze wprawdzie pieniądze od rządu rosyjskiego, ale sprzyja Austryi; dlatego mylnie informuje sztab rosyjski, natomiast Austryi dostarcza prawdziwych informacyj o Rosyi.

W czasie rozmowy Miłobędzki oświadczył, że chciałby poznać członków polskiej partyi socyalistycznej, - frakcyi rewolucyjnej i zaproponował schadzkę w hotelu „Victoria“, gdzie mieszkał. Schadzka odbyła się 9 b. m. wieczorem. Miłobędzki oświadczył w rozmowie, że jedzie teraz do Przemyśla. W czasie rozmowy wypadł mu z kieszeni list, pisany po rosyjsku.

Był to kwestyonaryusz sztabu generalnego w Warszawie, w którym zawarte były pytania co do dyslokacyi wojsk w okręgu przemyskim, ilości i jakości wojska w tym okręgu. Kwestyonaryusz zawierał także pytanie, jakie byłoby usposobienie wśród ludności polskiej w Galicyi na wypadek wojny Austryi z Rosyą.

Po schadzce Miłobędzki udał się na dworzec, gdzie go aresztowano.

**Z Dyrekcyi domen i lasów** (tel.). „Gazeta Lwowska“ ogłasza. Namiestnik jako prezydent Dyrekcyi lasów i domen państw. poruczył kierownictwo okręgu gospodarczego nadzarządcom lasów i dóbr państw. Janowi Łonickiemu w Petranie, Franciszkowi Bedrnikowi w Jabłonicy, Pawłowi Kucikowi w Mikuliczynie, zaś zarządcę lasów Tadeusza Godka przeznaczył do pełnienia służby w dyrekcyi.

**Szczęście w nieszczęściu.** O fatalnym wypadku zderzenia się lokomotywy pociągu osobowego z powozem donoszą pisma warszawskie:

Właściciel dóbr Szyksznlew, w gub. suwalskiej, p. Ludwik Gramadzki z żoną i nauczycielką, jadąc dnia 2 b. m., o godzinie 8 wieczorem, na przedstawienie amatorskie do Wierzbołowa, ulegli strasznemu wypadkowi. Na przejeździe lokomotywa pociągu osobowego, idącego z szybkością 60 wiorst na godzinę wpadła na jego karetę, zaprzężoną w czwórkę koni. W szalonym impecie parowóz uderzył w konie dyszlowe i przód karety, lejcowe zaś konie urwały się i ocalały. Konie i wplątaną uprzężą karetę wraz z siedzącemi w niej osobami pociąg wlókł około 50 kroków, rozbijając o wagony i druzgocąc wszystko w kawałki.

Pojąć naprawdę trudno, jakim cudem wszyscy ocaleli. Stangreta znaleziono o krok od szyn nieprzytomnego, z głęboką raną na głowie, niebawem jednak odzyskał przytomność. Pani Gramadzka ma obrażenia dość powierzchowne lewej ręki, p. Gramadzki stłuczenia głowy, a nauczycielka zaledwie kilka sińców; wszyscy mają się dobrze.

Przyczyny wypadku szukać należy w niedbalstwie funkcyonaryuszów kolei, gdyż barycry, pomimo zbliżenia się pociągu, były otwarte, a stangret i foryś, który jechał z latarnią przed karetą, wskutek mgły i ciemności nie mogli spostrzedz pędzącego wskutek opóźnienia z nienormalną szybkością pociągu.

**Ślady świętokradztwa.** Z Częstochowy donoszą: W sobotę rozpoczęto od rana wypompowywać wodę z sadzawki ośmioma sikawkami, co ukończono na drugi dzień po południu. Jednakże nic nie znaleziono, coby mogło świadczyć, że w sadzawce przedmioty ze świętokradztwa były ukryte.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

## NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).



## Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 stycznia. (Giełda południowa.)
Marki 117·68. Renta majowa 94·95. Renta koronowa węgierska [illegible]. Akcye austr. zakł. kred. 673·75. Akcye węg. zakł. kred. [illegible]. Akcye anglobanku 317·—. Akcye Länderbanku [illegible]. Akcye Bankvereinu 548·50. Akcye Unionbanku [illegible]. Akcye kolei państwowych 757·25. Lombardy [illegible]. Akcye fabryki broni 706·50. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 754·25. Rima-Muranyi 669·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2650·—. Losy tureckie 238·50. Ruble 254·25. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.
Usposobienie: spokojne.
Berlin, 11 stycznia. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 211·60. Tow dyskontowe 197 —.
Usposobienie: niezdecydowane.

### Giełda zbożowa.

Budapeszt, 11 stycznia. Pszenica na kwiecień od 14·82 do 14·83; pszenica na maj od 14·10 do 14·11; pszenica na październik od 11·99 do 12·—; żyto na kwiecień od 9·80 do 9·90; żyto na październik od 8·98 do 8·99; owies na kwiecień 7·68 do 7·69; owies na październik od —·— do —·—; kukurydza na maj 6·69 do 6·70; rzepak na sierpień 13·60 do 13·70.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silne; mgła.

L.: 53. 548 2 3

## Ogłoszenie.

Magistrat m. Podgórza odda w przedsiębiorstwo dostarczenie gotowych mundurów z wyrobów krajowych dla służby miejskiej, a mianowicie:

1) 27 bluz z sukna granatowego dla policyi miejskiej;
2) 72 sztuk czapek dla służby miejskiej;
3) 20 sztuk guniek z sukna sieraczkowego.

Próbki materyj należy złożyć w Magistracie. Ostemplowane na 1 K oferty mają być wniesione do dnia 20 stycznia 1910 r.

Podgórze dnia 4 stycznia 1910.

Burmistrz:
**Fr. Maryewski.**



L. 7. 501 2 8

## KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza niniejszem konkurs na posadę **Sekretarza** Rady powiatowej, która to posada jest do objęcia zaraz.

Wymagane są: Studya prawnicze z dowodami złożenia egzaminów państwowych, tudzież z praktyki zawodowej.

Obywatelstwo austryackie.

Wiek nieprzekraczający lat 40.

Posada ta z płacą 2400 koron i dodatkiem aktywalnym 480 K rocznie, jest na razie prowizoryczną.

Stabilizacya nadaje prawo do emerytury według tutejszego statutu i do pięcioleci po 10% płacy.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Nowym Targu w terminie do 15 lutego 1910 r.

w Nowym Targu dnia 3 stycznia 1910.

**Wydział Rady powiatowej.**
Prezes: **Witold Uznański.**



C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

# WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1909 (według czasu środkowo-europejskiego).

## Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza przystanku:

12·10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

**do Podwołoczysk.** Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kierunku Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

8·03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

**do Lwowa,** a od 15 lipca do Czerniowiec; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja; we Lwowie do Rawy ruskiej Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4·30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·50 „ „ „ „ „ „ przystanku

**do Oświęcima,** przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6·43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk i do Ickan.** Połączenia: w w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8·09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

**do Lwowa i Podwołoczysk.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej i Jaworowa; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8·46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

**do Wieliczki.**

8·40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**

9·02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.

**na linię transwersalną** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchejhory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.

**do Suchej i Oświęcima,** przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1·44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

1·45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**

2·53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

**do Lwowa.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3·05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·13 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

**do Tarnowa.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

6·10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6·21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł

**do Tarnowa,** Połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

**do Kocmyrzowa.**

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.

**na linię transwersalną** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8·38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

**do Ickan,** Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł,

**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

**do Lwowa.** Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Nowego Zagórza, Sianek, Sambora i Stryja.

11·05 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·16 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

11·52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.

**do Nowego Sącza** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcima a stamtąd do Wiednia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

## Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza przystanku:

12·50 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

**ze Lwowa,** tamże połączenie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Posady chyrowskiej.

3·23 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·35 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

**z Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu z Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor, w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·57 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·10 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5·52 r. „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6·07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

**z linii transwersalnej** od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa w Chabówce (od 15 maja do 30 września) ze Zakopanego.

6·41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·49 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

**z Ickan.** Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

**z Wieliczki.**

7·40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

**z Kocmyrzowa i Mogiły.**

7·38 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7·45 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·59 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

**z Oświęcima.** Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·15 rano poc. osob. Nr 118 do Podg.-Płasz.
8·25 „ „ „ Nr 118 do Krakowa

**z Tarnowa.** Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż.

8·34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

**z Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10·35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

**z Oświęcimia,** Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11·28 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11·35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa

**z Wieliczki;** połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1·00 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

**Z Kocmyrzowa i Mogiły.**

1·01 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł.
1·12 „ „ „ „ „ Nr „ do Krakowa.

**z Tarnowa.** Kursuje w niedziele, czwartki i święta. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·16 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·27 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

**z Wieliczki.**

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz.
4·30 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

**z linii transwersalnej** od Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Stryja, Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola, Lwowa, Borysławia; w Jaśle od Rzeszowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. W Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·50 po poł. poc. os. Nr 116 do Podg.-Pł.
6·00 wieczór „ „ Nr „ do Krakowa.

**z Tarnowa.** Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

6·12 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·22 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

**z Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia; w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza Stryja, Sambora, Chyrową; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, w Bierzanowie od Wieliczki.

6·35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6·50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa

**z Wieliczki.**

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

**z Kocmyrzowa.**

8·55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9·00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

**z Oświęcima,** Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·29 wiecz. poc. posp. Nr 4 do Krakowa
9·36 wiecz. poc. posp. Nr. 104 do Podgórza-Pł.

**z Podwołoczysk i z Ickan.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynową, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·31 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

**z Rzeszowa,** połączenia: w Rzeszowie od Jasła w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10·47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

**z Nowego Sącza** przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchachory, w Suchej ze Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

## Młodszy pomocnik handlowy oraz praktykant zamiejscowy

z ukończoną 3 klasą szkół średnich lub wydziałowych znajdą umieszczenie w handlu J. Federowicz w Krakowie. 531 2 3

## Ogień bengalski

**w proszku lub pochodnie**

w kolorach i magnezya do żywych obrazów i t. p., poleca najtaniej koncesyonowany skład ogni sztucznych, **H. Niemetz**, w Krakowie, ul. Szewska 2. 579 2 6

## Zarząd dóbr Balice

**pod Krakowem,**

przyjmie od 1 lutego 1910 r. **pomocnika gospodarczego,** kawalera. Podania należy wnosić pisemnie. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 529 2 3

**Garnitur** pluszowy, barok, mało używany, tanio do sprzedania. Pędzichów 15, stróż wskaże. 535 3 3

## Poszukuje się kamienicy

do kupna, w Krakowie lub Podgórzu, z długiem hipotecznym. Gotówka 20.000 koron. Zgłoszenia pod **K. P.** poste rest. **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. Pośrednictwo wykluczone. 532 2 4

## Do wynajęcia

pokój umeblowany, Krupnicza 16, II p. 528 3 5

## WILLA

uroczo i nader praktycznie położona, w pobliżu powiatowego miasteczka, tuż przy olbrzymiej fabryce, z pięknym widokiem, o 8 dużych ubikacyach i piwnicach, bardzo dobrze się rentująca i mająca wielką przyszłość, oraz do 3 morgów dobrego gruntu, za 25 tysięcy kor. do sprzedania. Kapitał potrzebny 18 tysięcy kor. Bliższa wiadomość: Kolendkiewicz, Limanowa. 351 4 10

## Poszukuje się

**koło rogatek do wynajęcia lub kupna domku z 3 do 5 suchych ubikacyj. Zgłoszenia do składu papieru K. Angelusa, ul. św. Marka 19.** 569 2 5

## Koncypient adwokacki

z 8 miesięczną praktyką sądową, doktor praw, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod **A. B.** poste rest. **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 572 3 3

## Adwokat na prowincyi

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** Zgłoszenia przyjmuje adwokat Dr Grünzweig w Krakowie ul. Grodzka. 570 3 3

## Słuchaczka filozofii

poszukuje miejsca lektorki (polski, francuski, niemiecki, rosyjski) poste restante „**Marusia**“ Kraków. 571 3 3

Kancelarya adwokata

## Sylwestra Richtera

**w Radomyślu Wielkim,**

przyjmie zaraz rutynowanego **solicytatora.** 545 4 3

## Karetka na gumach

jednokonna, lando, półkryte powozy, wózki, sanie i t. p. do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 35. 554 3 6

**Stałych zastępców** za miesięcznem stałem wynagrodzeniem w kwocie 100 koron, obok dobrej prowizyi, przyjmie pewien wielki austryacki dom bankowy do sprzedaży prawnie dozwolonych losów na raty miesięczne. Zgłoszenia tylko listowne pod „**Szczęście życia**“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 551 2 5

## Do sprzedania

w Starym Sączu, zatem w okolicy górzystej, ślicznej i zdrowej. **Dom** murowany, solidnie zbudowany, o 5-ciu pokojach, kuchni, przedpokoju i t. d. z drewutnią i **ogrodem.** Zgłoszenia przyjmuje: Aleksander Pawlikowski w Starym Sączu. 547 4 4

## 6000 koron

potrzeba na bardzo dobrą hipotekę. Zgłoszenia pod **6000** poste restante **Kraków.** 594 2 3

## Niemka

z dobremi poleceniami poszukuje posady do starszych dzieci lub do towarzystwa od 1-go lutego. Zgłoszenia pod **M. H.** poste restante Kraków za okazaniem kwitu inseratowego. 574 3 3

## Już czas

zamówić sobie mój obficie ilustrowany główny katalog z 3000 odbitek przedmiotów użytkowych i na podarki okolicznościowe wszelkiego rodzaju, za darmo, opłacony. — C. i k. nadw. dostawca **Hanns Konrad,** w Brüx Nr. 325 (Czechy). 380 2 13

# 10.000 KORON NAGRODY

**DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.**



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos“.** Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos“** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos“ jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

**10.000 KORON GOTÓWKĄ**

**każdemu gołowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.**

**Uwaga:** Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos“ mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 złr. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

## MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 333 DANMARK (Dania).

(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 614 1 2

**Ostatni wyraz przemysłu fonograficznego.**

Kto ma poczucie piękna i jest zwolennikiem dobrej muzyki, wybierze tylko i jedynie znakomity, francuski

# :: PATHÉFON ::

oddający tak muzykę, jak i głos ludzki, nadzwyczaj wiernie i czysto, z naturalną siłą i barwą. Gra bez zmiany igły, szafirem, na płytach nieskończenie trwałych. Dlatego jedyny do tańca. **Wspaniałe nowe zdjęcia polskie.** Przeróbki gramofonów na system Pathé. Korzystna wymiana starych płyt.

Naprawy we własnej pracowni.



Żądajcie spisów i wyjaśnień darmo i opłatnie.

Ceny niskie.

**:: Stefan Grudziński i Tadeusz Berger ::**

**Kraków, Szewska L. 10.** 618 1 15 **Telefon 305.**

**Poszukuję Angielki** dla nauczania angielskiego. Zgłoszenia pod: **Wł. St.** poste restante **Kraków.** 578 2 2

## Koncypient

z egzaminem adwokackim, poszukuje posady w Krakowie. Wiadomość pod **S. 1.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego l. 83. 449 2 2

## Potrzebny służący

w wieku 25—35 lat, umiejący czytać i pisać po polsku i cokolwiek po niemiecku. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 497 3 0

## 10.000 koron

poszukuję do interesu korzystnego na rok; zapłacę 10% z góry w 2 ratach, dam gwarancyę pewną. Listowne zgłoszenia pod adresem: **„Interes“** poste restante **Kraków.** 438 2 2

## „MARYA“

**Pracownia sukien damskich**

**Jagiellońska 9, II piętro.**

Wykonuje toalety karnawałowe artystycznie, według fasonów paryskich, także ze swoich materyałów na spłaty miesięczne. 502 3 3

## Kupię zaraz

**realność** blisko Rynku głównego, nadającą się do celów przemysłowych. Zgłoszenia należy przesyłać **P. R. 25.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 506 3 6

## Buchalter-korespondent

samodzielna pewna siła, dobry bilansista i rutynowany urzędnik biurowy, władający doskonale **językiem niemieckim,** piszący biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „D. W.“ poste restante Kraków, za okaz. kwitu inseratowego. 335 6 6

## Nauczycielka

z doskonałym niemieckim, maturą semin. muz., oraz

## bona

z doskonałemi poleceniami, znajdą natychmiast znakomite posady przez **Agencyę Pedagogiczną Maryi Rechter, Lwów,** Kołłątaja 4. 550 2 2

## Ekonom

ze szkołą, w średnim wieku, samodzielnie zarządzał mniejszemi i większemi majątkami, zna hodowlę ryb, kierownik kamieniołomów, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami i rekomendacyą, szuka posady zaraz. Wymagania skromne. — **P. W.** poste restante **Podgórze.** 493 3 3

## Wdowa

po urzędniku, wykształcona, muzykalna, znająca język niemiecki i dobrze gotująca, szuka posady do towarzystwa i opieki osób wiekowych lub panienek. O. K. Płazy Wapiennik, poczta Chrzanów. 294 2 2

## Lekcyi tańców

tak u siebie jak i w prywatnych domach — udziela 508 5 5

## Karol Kowalski

**Kraków**

**ul. Floryańska 32.**



# „Kalo-Vibrator“

przyrząd usuwający szybko i radykalnie **zmarszczki i złą cerę** — działa przeciw **bezsenności, wypadaniu włosów, bolu głowy, gardła, żołądka, gościowi, chorobie serca i w. i.** — Broszurki ilustr. **darmo**

# T. Armatys

**Optyk i Mechanik**

**Kraków — pl. Maryacki 3.**

**Okulary — binokle najmodniejszych systemów** wykonuję b. dokładnie, spiesznie i tanio.

Zakładam dzwonki elektr. i telefony. 190 4 0

# SPORT ZIMOWY

**NARTY (SKI)** 402 1 2

**:: LASKI Z BAMBUSU DO NART ::**

**OBRĘCZE ŚNIEGOWE**

**:: SANKI (RODLE) SPORTOWE ::**

**Sanki szwajcarskie z hamulcem i kierownicą.**

**SANKI DLA DZIECI**



polecają najtaniej

**REIM I SPÓŁKA — KRAKÓW, RYNEK 37.**

I-szej jakości

# Posadzki deszczułkowe dębowe

podłogi miękkie i wszelkie roboty stolarskie, budowlane i meblowe 259 4 0

Dajwór 14. **Joachim Steinberg,** Starowiślna 83. Telefon 778

# Na Karnawał!

**Koszule** frakowe. **Kamizelki** balowe białe i kolorowe. **Krawaty** w nadzwyczajnym wyborze. **Rękawiczki** męskie i damskie. **Lakierki** oryginalne amerykańskie »Excelsior«.

**Perfumy.** poleca

# B. WIERZEJSKI

**Kraków, Rynek, róg Floryańskiej.**

177 2 0

## Urzędnik

bankowy, celujący absolwent Akademii handl., b. słuchacz „Akademii eksportowej“ w Wiedniu, przyjmie zajęcie biurowe w godz. wiecz. — Udziela także lekcyj w zakres buchalteryi, korespondencyi, rach. kup. i t. p. wchodzących. Zgłoszenia pod **A. O. Z.** poste restante **Kraków I.,** za okazaniem kwitu inseratowego. 542 2 3

**Potrzebny ekonom** praktyk, z ukończoną niższą szkołą rolniczą, z dobremi świadectwami, na folwark 125 morgowy, na gotowy wikt. Zgłoszenia z odpisami świadectw i warukami nadsyłać pod: F. Hajek, dwór Wiszkowice, poczta Slatina pod Bielowcem (Wagstadt) Śląsk austr. 494 2 2

## Niemka

nauczycielka, udziela lekcyj języka niemieckiego pod przystępnemi warunkami. Adres: O. Werner, Kraków, Bosacka 11, II p. 317 3 3

## Proszę przejrzeć

w razie potrzeby przedmiotów użytkowych i na podarki wszelkiego rodzaju mój obficie ilustrowany katalog główny z 3000 odbitek, który na żądanie wyśle się natychmiast za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad,** w Brüx Nr 328 (Czechy). 383 2 13

## Pokój duży

frontowy, z umeblowaniem, dla małżeństwa może być z kuchnią wraz z naczyniem lub tylko pokój dla osób poważniejszych z utrzymaniem lub bez, dla miejscowych lub przejezdnych. Wielopole 7, I p., na prawo. 435 4 4

## Obiady domowe

w domu i na miasto. — Zacisze l. 14, II piętro, na prawo. 489 9 0

**Sierota** panna inteligentna, pracowita, znająca się na gospodarstwie i krawieczyźnie, poszukuje zajęcia, najchętniej na prowincyę. **L. 10.** poste rest. **Nowy Sącz.** 575

## Ognia bengalskiego

salonowego, czerwonego, zielonego, magnezyum, do oświetlania jasełek, żywych obrazów, pochodnie itd. dostarcza jak dawniej tanio 7905 12 12

**Michał Mądrzykowski**

pyrotechnik w Krakowie, Łobzowska 43.

**Panna** z ukończoną szkołą wydziałową, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **T. D.**

**Spólnik** poszukiwany do rozszerzanego interesu technicznego. Pożądane zajęcie się administracyjno-handlowym działem. **C. S. J.** poste restante **Kraków,** za kwitem. 341 5 7

# Czytelnia naukowa i beletrystyczna

w Krakowie, ul. św. Jana 4

poleca:

## Wszelkie nowości piśmiennicze

z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

**Nowo otworzony dział książek dla młodzieży.** Abonament przystępny, katalog z przesyłką 70 h. — Wysyłka na prowicyę w specyalnych skrzynkach.

27 3 0

# Wielki wybór



**aparatów fotograficznych, najnowszych modeli, począwszy od K 6·50 do K 500·—.** Wszelkie inne przybory fotograficzne w najlepszej jakości po cenach konkurencyjnych. Cenniki darmo i opłatnie. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą, nie wliczając kosztów opakowania.

# KAMERA

**Kraków, Szewska 27 (róg plant).** 384 10 10

Rządowo uprawniona

## fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

# K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

**przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4**

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak, polecone przez

**wody mineralne sztuczne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

**specyalne lecznicze** 26 4 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

# ZAKUP KSIĄŻEK I BIBLIOTEK.

Częścią do utworzenia krajowych bibliotek, częścią celem eksportu do Ameryki kupuje książki i biblioteki polskie, niemieckie, francuskie i t. d. po najlepszych cenach, a mianowicie: dzieła naukowe każdego rodzaju, technologii, sztuki, architektury, medyczne, prawnicze, historyczne, klasyków, powieści, resztki nakładów rozmaitych dzieł. Marki zagraniczne: małe i większe zbiory w albumach lub bez. Starożytności wszystkie i t. p.

## JAKÓB HÖLZEL Lwów, Rynek 29, Pasaż Andriollego.

**Uwaga!** Przy zgłoszeniach pisemnych upraszam o podanie mniej więcej materyału książek oraz ilości tomów lub dzieł. 568 2 3

# Bracia Sperber

**w Krakowie, Rynek gł. 30. Róg ul. Szewskiej 2**

polecają na

# na Karnawał

znakomitą bieliznę damską, męską, dziecinną, chustki, płótna, szyrtyngi, stołową bieliznę, ręczniki, pończochy, skarpetki, bluzki, halki, szlafroki, wszelkie wyroby trykotowe dra prof. Jägera i dra Lahmanna **po cenach zniżonych.** Całe wyprawy ślubne podług najmodniejszych modeli są w wielkim wyborze w naszym fabrycznym składzie.

274 10 10

**Sprzedajemy wysortowane** Bluzki, Szlafroki i Halki **po nader niskich cenach.**

# DROGUERYA Z. Komorowskiego

Kraków, Floryańska 33.

poleca po zniżonych cenach:

**Mydła i kosmetyki, Perfumy krajowe i zagraniczne. Nowość! Perfumy bez alkoholu. Farby do włosów. Szczotki do zębów, rąk i ubrań. Grzebienie. Pilniki do paznogci. Opaski do wąsów. Pędzle do golenia. Gąbki i rękawiczki do nacierania ciała. Irygatory.**

**Znakomita i bardzo tania Woda kolońska, własnego wyrobu. Pasty, wody i proszki do zębów. Wody do włosów. Wódki francuskie. Sok malinowy. Tran rybi. Środki odżywcze. Mączka owsiana Nestlego i t. d. — Wysyłki na prowincyę odwrotnie nie licząc opakowania.**

## Zgubiono

dnia 4-go b. m. między ul. Bosacką a Niecałą 3 zeszyty z rachunkami z napisem „Rachunki dzienne Antoniny Niewiarowskiej, Żytomierz“. Łaskawy znalazca zechce je odesłać na ul. Basztową l. 4, front, parter, za wynagrodzeniem. 600 1 2

## Panna

jako kopistka budowlana i buchalterka, lub jako ekspedyentka sklepowa, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. Zgłoszenia w Administracyi **„Nowin“**. 632 1 5

## 12 do 16 pokoi

poszukuję od lipca b. r. na pensyonat. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Pensyonat“**. 599 1 3

## Ukończony szóstoklasista

wstąpi do apteki. Zgłoszenia pod **K. Z. 19** poste restante **Jasło.** 612

## Asystent farmacyi

poszukuje zastępstwa lub posady zaraz. Apteka, Leżajsk. 613

## WIKTOR BARABASZ

skład fortepianów, pianin i harmonium,

poleca 119 8 0

**najlepsze instrumenta firm krajowych.**

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

**Kucharz** z dobremi świadectwami, szuka posady. Zgłoszenia u p. Broczkowskiej, ulica Sławkowska l. 9. 617

**Generalny zastępca** pierwszorzędnej uprzywilejowanej fabryki rosolisów i wódek polskich poszukuje zdolnego i fachowego agenta na Kraków i okolicę za wysoką prowizyą. Zgłoszenia pod **M. Z. R.** poste restante **Lwów.** 611 1 3

**Zastępca do słodu piekarskiego**

mający stosunki z piekarzami, potrzebny dla mych mącznych i płynnych środków do pieczywa. Wysoka prowizya. Zgłoszenia: Gustaw Haas, fabryka słodu piekarskiego, Opawa. 622 1 3

## FRYZYERKA

czesze Panie na bale, zabawy.
- - - wieczorki, koncerty. - - -
**Udziela lekcyj czesania**
- - - Uskutecznia również - - -
**-- „MANICURE“ --**
O. Czaczka, Jagiellońska 5, II p. (obok Starego Teatru). 509 3 6

**Umieścimy** 2 żandarmów wysłużonych, leśnych, gospodynie. Poszukujący pracy wszelkich zawodów znajdą umieszczenie. Agencya. Lwów. Ormiańska 30. 620

## Praktykant biurowy

z ukończoną czwartą klasą gimnazyalną, znajdzie posadę w biurze Towarzystwa akcyjnego. Pierwszeństwo mają znający stenografię i pisanie na maszynie.

Zgłoszenia w języku polskim i niemieckim z odpisami świadectw i życiorysem pod: „Skrytka pocztowa 33, Kraków“. 576

**Wszechświatowy Instytut Obcych Języków**

dla pań i panów

## THE BERLITZ SCHOOLS

**of Languages**

**w Krakowie, Floryańska 25, I piętro**

podaje do wiadomości P. T. Publiczności, iż oprócz osobnych lekcyj, które rozpocząć można każdej chwili, w miesiącu styczniu b. r. co tydzień rozpoczną się nowe zbiorowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego, na które zapisać się można każdego czasu.

Nadto dnia 1 i 16 stycznia b. r. rozpoczną się zbiorowe wieczorne kursa języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego za opłatą zniżoną.

**Opłata ta wynosić będzie K 20·— za kurs 4-miesięczny.**

Dla niezamożnych opłata będzie zredukowana do połowy. Pilni a niezamożni uczniowie i akademicy będą w pewnej proporcyi od uiszczenia opłaty zupełnie uwolnieni. 291 3 0

## Konkurs

Towarzystwo zaliczkowe w Zatorze ogłasza konkurs na posadę **praktykanta.**

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci, mogący się wykazać dokładną znajomością rachunkowości kupieckiej i zaliczkowej i praktyką w Towarzystwach związkowych.

Płaca roczna zależna od kwalifikacyi 1000 koron do 1200 koron. — Podania udokumentowane należy wnosić do Dyrekcyi Towarzystwa.

Posada do objęcia zaraz. 602 1 3

# MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

**Kraków, ul. Grodzka L. 13. Telefon 43.**

Czek P. K. O. 803., - - - - - - - - - adres telegr. „HASCHWARZ“ 131 2 0

## Wykwintne Nowości na karnawał.

Artystyczne wykonanie toalet we własnych pracowniach.

Płaszcze wieczorowe, Rękawiczki, Wachlarze. -- Ruble przy zakupie po kor. 2·56.

# BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

w Krakowie, Rynek główny L. 25 (Gmach własny)

wydaje 92 1 8

Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

**4% Książeczki wkładkowe** za dziennem oprocentowaniem.

Począwszy od dnia 1 stycznia 1910 r. wypłaca Bank z książeczek wkładkowych K. 5000·— dziennie bez wypowiedzenia. Wyższe kwoty wypłaca Bank również bez wypowiedzenia za poprzedniem porozumieniem się z Dyrekcyą.

KASA BANKU otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 9 do 1 przed południem i od g. 3 do $4^1/_2$ po południu.

## Plac budowlany

lub realność do przebudowy poszukiwane. Wiadomości udzieli z grzeczności E. Ronka, architekt, ul. Grodzka 26. 630 1 3

## Pokój

frontowy, duży, z obsługą, z utrzymaniem lub bez, od 15 stycznia do wynajęcia. Dębniki, Pocztowa 8, I p. 588 1 2

**Zawsze wyborna . . . . . . . .**
**. Herbata z Rączką .**
**. . . . . . . . . . . . z magazynu**
**. . . Juliusza Grossego . . .**
**w Krakowie. . . . . . . . . . .**
149 14 0 **Wszędzie do nabycia.**

Do prowadzenia większego renomowanego interesu meblowo-dekoratorskiego w Krakowie poszukuje się

## kierownika handlowego.

Zgłoszenia: **„Prus 1910“**, poste restante Kraków. 557 5 6

**Tanie pokoje** umeblowane z usługą i opałem dla studentek, w cenie 30, 18, 16 koron, Starowiślna 15, oficyna. 354 6 10

## Obiady konkurencyjne

prywatne od 70 hal. wzwyż. — Ulica Długa 21 II piętro. 355 6 15

## 1, 2 lub 3 pokoje

razem lub oddzielnie dla poważnego pana na stanowisku lub oficera przy inteligentnej rodzinie urzędniczej do wynajęcia. Wiadomość E. H. Wielopole 11, I piętro oficyny, na lewo 298 7 8

## Rutynowany handlowiec

mający trzechletnią praktykę jako kierownik spółek spożywczych, poszukuje posady. Kaucya w wysokości 500 kor. może być złożona. Zgłoszenia pod **„Handlowiec“** poste rest. **Karwina**, Śląsk austr.

536 2 3

## Pełny i piękny biust

nadaje na pewno i na zawsze mój wypróbowany przezemnie samą i od 12 lat używany ze skutkiem środek Pani **N. Jilek, Ołomuniec II.** Proszę zwrócić się do mnie z zaufaniem, jako do kobiety kobieta. Nie używam krzykliwej reklamy, lecz **pisemnie** ręczę, jako jedyna właścicielka wynalazku, za skutek w każdym wieku. Listy tylko z ciekawości niepożądane. Na odpowiedź załączyć 2 marki po 10 h. Wysyłam stale do najsłynniejszych artystek i pań z wysokiej szlachty. 619 1 12

## Zamiast kapeli



służą moje najnowsze fonografy i gramofony, działające bez zarzutu. Dostarczam po najniższych cenach fabrycznych. **Hanns Konrad,** c. i k. nadworny dostawca w **Brüx Nr 309 (Czechy).** Fonografy z 2 walcami 9 K. Gramofony z 2 najnowszemi utworami muzycznemi 22 do 26 K. Zażądać mego obficie ilustrowanego głównego katalogu z 3000 odbitek za darmo, opłaconego. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona. 366 2 13

## Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

| | Koron |
|---|---|
| *Askenazy S.* **Dwa stulecia XVIII i XIX.** Badania i przyczynki II | 8·— |
| — **Nowe wczasy** | 6·40 |
| *Berezowski Dr A.* **Studya** nad końmi dyluwialnymi i przedhistorycznemi w Polsce | 2·— |
| *Brykczyński St.* **Moje wspomnienia z r. 1863.** | 2·60 |
| W oprawie | 3·40 |
| *Dante Al.* **Boska komedya,** przełożył E. Porębowicz w oprawie | 7·— |
| *Galopin A.* **Doktór Omega.** Fantastyczne przygody na Marsie. Przekład M. Slizień z 10 rysunkami, karton | 3·20 |
| W oprawie | 4·— |
| *Gawroński-Rawita Fr.* **Konfederacya** narodu polskiego w r. 1876 | 2·— |
| **Grunwald** w Rondlu Bramy Floryańskiej | —·60 |
| *Jankowski St.* **Uprawa oziminy** | —·65 |
| *Jelski Wł.* **Płodozmiany** łubinowe i użycie ziarna łubinu na paszę | —·50 |
| *Konarski S.* **O siewniku** rzędowym | —·25 |
| *Konopnicka M.* **Pan Balzer** w Brazylii | 7·80 |
| W oprawie | 10·40 |
| — **Poezye** w nowym układzie I. Fragmenty | 2·60 |
| **Księga pamiątkowa** ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego, 3 tomy | 20·— |
| *Kubala L.* **Bitwa** pod Beresteczkiem | —·40 |
| *Kucharzewski Jan.* **Maurycy Mochnacki** | 7·— |
| *Litwiński J.* **Album** pieniędzy papierowych polskich z r. 1794 | 1·— |
| *May K.* **Powieści podróżnicze** tom VII. Winetou, czerwonoskórny gentlemen | 5.50 |
| *Mayne-Reid.* **Młodzi żeglarze,** wyd. III. | 2·60 |
| *Morawska K.* **Historya** literatury rzymskiej za Rzeczposp. | 8·— |
| *Nowaczyński.* **Wielki Fryderyk.** Powieść dramatyczna | 5·20 |
| *Okołowiczówna S. i H. Orsza.* **Nasze czytanki.** ks. IV | —·40 |
| *Ostrowski St.* **Z dziejów pułku.** Pułk XII. piechoty Księstwa Warszawskiego. Z 10 rysunkami St. Bagieńskiego | 3·20 |
| W oprawie | 4·— |
| **Rocznik slawistyczny.** Tom. II. wyd. przez J. Łosia, K. Nitscha i J. Rozwadowskiego | 8·— |
| *Seeliger S. G.* **Błękitna flota.** Powieść z niedalekiej przyszłości | 3 — |
| *Szajnocha K.* **Zdobycze** pługa polskiego | —·20 |
| — **Zwycięstwo** R. 1675. pod Lwowem | —·16 |
| *Szczepański L.* **Król powietrza,** karton | 3·60 |
| *Szymański A.* **Z jakuckiego Olimpu.** Baśń | 2·— |
| *Tetmajer-Przerwa K.* **Na skalnem Podhalu V.** | 2·— |
| — **Poezye** IV. | 2·60 |
| *Wędrychowski B.* **Dzielna dziewczyna.** Komedya | —·80 |
| *Wels H. G.* **Wojna w przestworzu.** Powieść z niedalekiej przyszłości Przełożył z angielskiego St. Barszczewski | 3·20 |
| W oprawie | 4·— |
| *Zmijewska E.* **Płomyk.** Z pamiętnika instytutki, wyd. II | 3·20 |
| *Żukowski W.* **O miłości Ojczyzny.** Odczyt | —·80 |

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.** 415 5 4

**Potrzebny**

## buchalter do browaru

pierwszorzędna siła, z rutyną handlową i biurową, biegły w języku niemieckim. Oferty szczegółowe z podaniem referencyj przyjmuje pod **„J. J. K.“** Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 584 1 3

## Bieliznę Damską

**i dla Panienek**

webową — szyrtyngową — batystową — oraz trykotową **Prof. Dra G. Jaegera.**

**Kompletne wyprawy ślubne** poleca w ogromnym wyborze po cenach najniższych. 176 2 0

## Marya Prauss - Kraków - Rynek 7.

## Egzaminowany maszynista

ślusarz, energiczny, trzeźwy, znający się teorycznie i praktycznie na parowych cegielniach i na wszelkich maszynach i lokomobilach systemu Wolfa, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **T. F.** poste restante **Podgórze,** za okazaniem kwitu inseratowego. 431 3 3

## 350 dębów

materyałowych do sprzedania. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Gromnik, via Tuchów. 443 3 3

## Skrzypce włoskie

okazyjnie do nabycia. Słowiańska 2, III piętro, ganek. 436 3 6

## Zakopane.

**Piękny słoneczny pokój** na piętrze, z werandą, ze ślicznym widokiem, z urządzeniem na jedną lub dwie osoby, **do wynajęcia** z utrzymaniem lub bez. Przecznica l. 5. 214 3 0

## Kto nie wie

co ma kupić dla swoich na podarek ślubny, imieninowy lub okolicznościowy, niech przejrzy mój główny katalog z 3000 odbitek, w którym każdy znajdzie coś stosownego, a który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad,** Brüx Nr 331 (Czechy). 391 1 13

## Fachowiec

poszukuje dzierżawy cegielni z fabryką dachówek. — Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do 1 lutego pod **C. J.** poste restante **Rzeszów**, za okazaniem kwitu inseratowego. 433 5 5

??????????????

**15 pączków tylko na maśle za 1 koronę, Szewska 23.**

??????????????

414 5 10

## Pomocnika

zdolnego ekspedyenta, z polskim i niemieckim językiem, obeznanego z urządzaniem wystaw, przyjmie Skład sukna **Zajączek i Lankosz, Lwów,** ul. Jagiellońska 3. Zgłoszenia z fotografią. 314 4 0

**I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży**

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczer, faetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety-browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II, Pratorstrase 76, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 53 4 0

E. 189/9.
6 546 3 3

## Licytacya.

**Dnia 23 lutego 1910 r.** o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie powiatowym w Jordanowie przymusowa sprzedaż willi w Słonnem obok zakładu kąpielowego w Rabce, składającej się z 18 pokoi wraz z umeblowaniem i ogrodem.

Wartość szacunkowa 41.896 K 50 h. Najniższa oferta 20.948 K 25 h.

## Dokładne przygotowanie

do egzaminów: wydziałowych, kwalifikacyjnych, matury gimnazyalnej, seminaryalnej, z ukończ. klas wydziałowych. Wiadomość: **L. A. 29.** poste restante **Kraków.** 616 1 6

## Plac budowlany

w śródmieściu, 520 sążni kwadratowych jest w całości lub częściowo do sprzedania. Cena za sążeń 100 K. Wiadomość pod literą **P.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu ins. 593 1 2

## Mięso!

Co dzień świeże, pierwszej jakości cielęcinę lub wołowinę, wprost z pod noża, i polędwicę wysyła w 10 funt. paczkach tylko za 3·25 K. **J. Jorysch,** Podwołoczyska Nr 223 (Galicya). 610

## Spólnika z kapitałem do 40.000 kor.

Poszukuje do interesu budowlanego bardzo rentownego. Pożądani Inżynierowie lub Budowniczowie dla wspólnej pracy. Zgłoszenia pod godłem **„Spółka“** poste rest. **Kraków.** 592 1 2

**Płatniczy** z kaucyą 400 koron, poszukiwany od 1 lutego. Adres: „Bar amerykański“, Rzeszów. 628 1 3

## Uczeń VII kl. gimn.

poszukuje lekcyj. **J. W. S.** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inser. 514 3 5

Do wynajęcia zaraz

## w willi „Wenerya“

obok Sokoła, na II piętrze, pokoje kawalerskie, 3, 2, 1, z opałem, usługą, elektrycznem oświetleniem, umeblowane lub bez mebli, ewentualnie z całem utrzymaniem. Wiadomość tamże od 10-ej do 1-ej w południe. Łazienka w domu. 513 4 5

## Anglik, Wiślna 3

udziela lekcyj. Rozpoczyna nowy kurs od 1 i 15 stycznia. 319 9 15

## Niemieckiej stenografii

nauczyć się można szybko, sumiennie i tanio. Zgłoszenia pod **„Stenograph“** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inserat. 505 3 3

## Skład fortepianów.

Fortepiany nowe i przegrane, z wiedeńską i angielską mechaniką, sprzedaje i wynajmuje **S. Boroń, Floryańska 38.** 208 24-20

## Miód

pszczelny patokę, lipcowy, kuracyjny z własnej pasieki, wysyła w 5-cio kilowych blaszankach franco do każdej stacyi pocztowej, za pobraniem po cenie 6 kor. 80 hal. **Jan Barnaś, Szepesöfalu,** Węgry. 515 4 20

## Apteka w Kolbuszowej

poszukuje **magistra farmacyi.** 516 3 4

## Z powodu wyjazdu

sprzedaje się meble rozmaite, wózek 2-kołowy, stare skrzypce i maszyny pończosznicze, Zwierzyniec ul. Mickiewicza 19, II p. 539 4 4

## Miód kuracyjny

(specyalność węgierska), z kwiatów akacyi, wysyła w 5 kg. puszkach, opłatnie za K 7 **Dr. Bajor,** pszczelarz **w Galgahéviz** (Węgry). 233 26 0

**Świeże mięso** pierwszej jakości, 6 funtów netto cielęciny i polędwicy 4 K, 3—4 kur tłustych lub kaczek 6 K, wysyła ku zadowoleniu **Sam. Dischel, Bogdanówka-Kamionka.** 296 10 10

## Pomarańcze! Malinówki!

kosz 5 kg. tylko Koron 3·25 — **Karafioły świeże** 5 kg. Koron 4·75 — opłatnie wysyła codziennie świeże: **Owocarnia krajowa Piotr Bereżnicki, Lwów, Pańska 11.** 427 4 10

## Kamień szuter

do budowy natychmiast dostarcza w dowolnych ilościach.

Zamówienia przyjmuje **Zarząd Kamieniołomu „Podkamyk“ obok Mydlnik,** poczta Balice. 450 3 3

## Panna

inteligentna i pracowita, w średnim wieku, poszukuje znajomości w celu matrymonialnym ze starszym kawalerem lub wdowcem na stałej posadzie. Rzecz traktowana poważnie. Zgłoszenia pod **K. W. 500** poste restante **Nowy Sącz.** 629 1 3

## Gratis i franco



wysyłam każdemu swój wielki obficie ilustr. główny katalog z przeszło 3000 odbitek **mocnych, dobrych i tanich** przyrządów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. nadw. dostawca **HANNS KONRAD,** dom wysyłkowy wyrobów muzycznych, Brüx Nr 302 (Czechy). **Skrzypce dla uczniów,** bez smyczka po 4·80, 5·50, 6·—, 6·80 K, smyczki po 0·80, 1·—, 1·40 1·80 K. Niema ryzyka. Dozwolona wymiana lub zwrot pieniędzy. 362 3 13

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.